

# POLIKA ZACHODNIA

DZIENNIK POŚWIECONY SPRAWOM NARODOWYM I SPOŁECZNYM NA KRESACH ZACHODNICH

Redaktor naczelny: Edward Rumus.

Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp. Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15, Telefon 878 i 426

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Hausa

REDAKCJA: ul. Moniuszki nr. 10

ADMINISTRACJA: ul. Moniuszki 10

REPREZENTACJA: Królewska Huta

Abonament miesięczny: przez pocztę oraz w administracji 3.00 złote z doręceniem do domu. — Rękopisów nie zwraca się.

Telefon nr. 308 — Telefon redakcji nocnej nr. 426

Telefon 1698 — P. K. O. Katowice nr. 303551

ulica Gimnazjalna nr. 89 — Telefon nr. 608

## Południowe Niemcy przeciw dyktatorskim zakusom v. Papena.

Berlin. W związku z wystosowanym wczoraj przez premierów krajów południowych Niemiec do prezydenta Rzeszy telegramem, zawierającym prośbę o przyjęcie ich na specjalnej audjencji, prasa bawarska daje wyraz poważnym obawom, jakie w tamtejszych kręgach politycznych wzbudza projekt mianowania rządowego komisarza Rzeszy w Pruszech. „Münchener Neueste Nachrichten” wskazuje, że prośba premierów jest wydarzeniem niepowtarzalnym. Na konferencji z prezydentem Rzeszy premierowie zamierzają poruszyć przedewszystkiem kwestję stosunku Rzeszy do krajów związkowych i przedstawić stanowisko krajów południowych w tych sprawach. Sposób, w jaki kanclerz Papen przystępuje do załatwiania stosunków w Pruszech przez mianowanie komisarza Rzeszy, śledzą kraje południowych Niemiec z dużym napięciem. Wielkie obawy wzbudzają poza tym plany nowego gabinetu Rzeszy, dotyczące reformy ustroju Rzeszy. Według doniesień prasy berlińskiej — premierowie krajów południowych, przedstawiając swoje zastrzeżenia w związku z grożącym naruszeniem autonomii krajów związkowych, chcą wskazać na fakt, że nowy gabinet Rzeszy składa się z samych przedstawicieli czysto pruskich kół politycznych. W takim stanie rzeczy połączenie rządów Rzeszy i w Pruszech w jednych rękach, względnie powołanie rządowego komisarza Rzeszy w Pruszech, tworzy przewagę Rzeszy nad interesami krajów związkowych, co zagraża ich samodzielności. Z uwagi na to, że nie tylko w Saksonii i Heslii, ale i w Bawarii od wielu miesięcy kierują sprawami członkowie zdymisjonowanych gabinetów, zachodzi obawa, że powołanie komisarza w Pruszech tworzy precedens, z którego łatwo wyciągnąć konsekwencje i dla pozostałych krajów związkowych. Kraje południowych Niemiec stoją na stanowisku, że fakt kierowania nimi przez członków

zdymisjonowanych gabinetów nie jest dostateczną podstawą do nominacji rządowego komisarza Rzeszy. Opinii tej dał wyraz prezes Schieck na posiedzeniu sejmiku krajowego.

Berlin. Prezydent Hindenburg zgodził się przyjąć premierów Bawarii, Wirtembergii i Badenii, zawiadamiając, że audjencia odbędzie się w niedzielę przed południem w obecności kanclerza v. Papena. Ogólnie stwierdzają, że premierowie południowych krajów związkowych wysunął kardynalne zastrze-

żenia przeciwko polityce gabinetu Rzeszy. Przedewszystkiem zaprotestują oni przeciwko planom centralistycznym rządu kanclerza Papena oraz zamiarowi powołania komisarza dla Prus, w którym widzą zamach na autonomię krajów związkowych. Wystąpienie krajów południowych krytykuje ostro prasa nacjonalistyczna, nazywając je „spryszczeniem czarnego gabinetu” i sugerując inicjatywę całej akcji katolickiemu centrum, któremu wręcz zarzuca się tendencje separatystyczne.

## Barykady na ulicach miast niemieckich.

Berlin. W dniu wczorajszym doszło w kilku miejscowościach Niemiec do krwawych rozruchów i walk między policją a komunistami i hitlerowcami.

W Duśburgu na przedmieściu Laar kilkuset demonstrantów komunistycz-

nych, przeważnie bezrobotnych przypuściło szturm do ratusza, wołając: „Jesteśmy głodni — dajcie nam pracy i chleba!” Atakującemu tłumowi przeciwstawili się oddział policji, który bagnietami bronił głównej bramy ratusza. Wezwano

Tardieu założył nową grupę.

Paryż. Najpoważniejszym wypadkiem dnia wczorajszego w Izbie Deputowanych było powstanie z inicjatywy Tardieu i jego przyjaceli politycznych nowej grupy parlamentarnej. Jak wiadomo podczas głosowania nad wotum zaufania dla rządu Herriota w ubiegły wtorek, grupa republikanów lewicowych rozpadła się na dwa odciny: 26-u członków tej grupy stanęło po stronie Tardieu, głosując przeciw gabinetowi, podczas gdy 35-u członków partii wstrzymało się od głosowania. Tardieu dopatrywał się w tem niezadowolenia z jego działalności i tego wczoraj opuścił grupę.

Wczoraj popołudniu b. premier powołał do życia nową grupę p. n. centrum republikańską. Do formacji tej należą m. in. b. minister Sprawiedliwości Paul Reynaud, b. minister Handlu Rolin i znany parlamentarzysta francuski Fabry.

## Rząd za ograniczeniem nadmiernych plac w przedsiębiorstwach.

Siemianowice miastem.

Warszawa. W piątek 10 bm. odbyło się pod przewodnictwem premiera Prystyki posiedzenie Rady Ministrów. Rada Ministrów przyjęła projekt rozporządzenia Prezydenta R. P. o ograniczeniu nadmiernych wynagrodzeń w przedsiębiorstwach, o zniesieniu Urzędu Emigracyjnego i przekazaniu zakresu działania w sprawach emigracyjnych Ministerstwu Spraw Zagranicznych, a unormowaniu właściwości władz i trybu postępowania w zakresie administracji ro-

lnych, przeważnie bezrobotnych przypuściło szturm do ratusza, wołając: „Jesteśmy głodni — dajcie nam pracy i chleba!” Atakującemu tłumowi przeciwstawili się oddział policji, który bagnietami bronił głównej bramy ratusza. Wezwano

na pomoc konne oddziały, które usiłowały szarżować. Demonstranci zaczęli obrzucać policjantów kamieniami, wobec czego konie spłoszyły się i szarża się nie udała. Demonstranci wyparli z przed ratusza przez policję pieszą, wzniesli na jednej z ulic barykady z kamieni, latarni ulicznych żawek, beczek, kosów na odpadki i t. d. Z poza barykady posypali się na policję kamieniami i strzelali rewolwerowo. Awantury trwały do późnej nocy. Dopiero przybycie dwu policyjnych samochodów pancernych skłoniło demonstrantów do opuszczenia barykady. — Przez całą noc ulice miasta były w pełni oświetlone. Policjanci wszelkie napotkane grupy osób natychmiast odprowadzali do komisariatu, gdzie je legitymowano. Podczas starć wiele osób odniosło rany, ilość jednak nie można stwierdzić, gdyż do pogotowia nikt się nie zgłosił.

Terenem podobnych awantur, tym razem na tle politycznym, był wczoraj Frankfurt nad Odrą. Po zakończeniu demonstracji hitlerowskiej, uczestnicy wiecu pochodem ruszyli pod gmach związków zawodowych, który usiłowali zdobyć szturmem. Na atak komunistów, zamknięci w gmachu, odpowiedzieli strzałami rewolwerowymi. Między przeciwnikami rozpoczęła się kanonada, która skończyła się wybieleniem kilkuset szyb w domu związkowym i okolicznych kamienicach. Policja była zupełnie bezsilna wobec walczących. Udało się zorganizować kilka napadów, w których uczestniczyły przedewszystkiem kobiety.

## Barbarzyńskimi wyrokami chcieliby zniszczyć mniejszość polską w Niemczech.

Królewiec. Sąd w Olsztynie skazał redaktora „Gazety Olsztyńskiej” Jankowskiego na 3 miesiące więzienia za urządzenie zebrania zarządu Związku Polaków, bez uprzedniego zawiadomienia o tem władz policyjnych. Równocześnie skazani zostali: działacz polski

Barcz na 3 miesiące więzienia oraz małżonkowie Szarnbach na grzywnę w kwocie 20 RM, za wynajęcie lokalu. Redaktor Jankowski był już trzykrotnie skazany na kary więzienia. Ostatni wyrok sądu olsztyńskiego wzburzył do głębi tujejsze społeczeństwo polskie.

## Wyniki zjazdu wojewodów.

Warszawa. 9 bm. odbył się zjazd wojewodów i sekretarzy komitetów wojewódzkich do spraw finansowo-rolnych. Zjazd zajął Minister Rolnictwa Dudkiewicz, poczem wicemin. Karwacki przedstawił dotychczasowy wynik prac centralnego biura do spraw finansowo-rolnych, wskazując na 3 działy tych prac, a mianowicie: organizacyjny, spraw bieżących oraz projektodawczy. Zasadniczą częścią zjazdu były sprawozdania p. nów wojewodów, omawiające projekty, dotyczące sanacji stosunków rolnych na terenie poszczególnych województw. Z przebiegu zjazdu wynika, że panowie wojewodowie uznają znaczenie wojewódzkich komitetów do spraw finansowo-

wo-rolnych i przyznają im poważną rolę do spełnienia przy pracy nad uzgodnieniem poszczególnych projektów rolnych. — Konkluzje wszystkich przemówień stwierdzały, że dotychczasowe podstawy ustaw, na których może rozwijać się działalność wojewódzkich komitetów, są niewystarczające i niezbędne są w najbliższym czasie następujące ustawy: 1) o nadzorze w rolnictwie, 2) o segregacji wierzytelności hipotecznych, 3) o walce z lichwą. Ponadto wskazano na potrzebę konwersji długów krótkoterminowych oraz wypuszczenie listów parcelacyjnych, które ułatwiłyby zubożałym włościanom nabywanie ziemi.

Jednolity kurs komunistów niemieckich z lewicą?

Monachium. Naczelny organ Hitlera „Völkischer Beobachter” domosi z Moskwy, że prasa sowiecka domaga się zmiany kursu polityki niemieckiej partii komunistycznej i utworzenia wspólnego frontu z innymi partiami lewicowymi, celem zwalczania faszyzmu.

O zacieśnienie polsko-francuskich stosunków.

Warszawa. W dniu 10 bm. ambasador Laroche przyjął delegację akademickiego koła polsko-francuskiego, która przedstawiła ambasadorowi program swej działalności, zmierzającej do zacieśnienia stosunków polskiej i francuskiej młodzieży akademickiej. Obok akcji odczytowej i organizacyjnej Koło zamierza urządzić liczne wy-sieczki młodzieży francuskiej do Polski.

### Rozporządzenie Rady Ministrów.

Warszawa. W dzienniku Ustaw R. P. z dnia 10 bm. ogłoszono m. in. rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 maja 1932 r. w sprawie rozwiązania sejmików powiatowych powiatów jarocińskiego, kępńskiego, kościańskiego oraz krotoszyńskiego, mogileńskiego, nowotomyskiego i ostrowskiego w Województwie Poznańskim, oraz rozporządzenie Ministra Skarbu, Przemysłu i Handlu i Rolnictwa z dnia 6 maja 1932 r. o ulgach celnych.

Kto będzie przedstawicielem Francji w Lozannie?

Paryż. Wczorajsze wieczorne posiedzenie Rady Ministrów poświęcone było w znacznej części polityce zagranicznej. Premier Herriot referował wobec swych kolegów stanowisko, jakie zamierza zająć rząd francuski na konferencji rozbrojenia w Genewie i podczas konferencji reparacyjnej w Lozannie. Delegaci na konferencję mianowani zostaną na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ministrów. Obecnie można tylko powiedzieć, że do Genewy pojedą trzej ministrowie: Obrony Narodowej: Paul Boncour, Georges Leygues i Painlevé. Na konferencji lozańskiejskiej reprezentować będą Francję: Herriot, minister Finansów Germain Martin oraz minister Handlu Julien Durand, poczem szereg parlamentarzystów w charakterze delegatów dodatkowych.

# Wulkaniczny kontynent.

**Ameryka Południowa, Środkowa i Meksyk. — Gorący klimat i burzliwe temperamy. — Wulkany natury i wulkany polityki. — Kryzys w Południowej Ameryce. — Podłoże ekonomiczne, społeczne i rasowe. — Rewolucje w Argentynie i Brazylii. — Wstrząs w Chile. — Tło lokalne i tło światowe.**

Ameryka Południowa i Środkowa odznacza się gorącym klimatem nie tylko w dziedzinie natury, ale i temperamentów ludzkich. Do tego kompleksu przyrodniczego i psychologicznego należy również dołączyć Meksyk. Jednym słowem na całym terenie kontynentu amerykańskiego jedynie Stany Zjednoczone oraz Kanada są krajami zimnokrwistymi, usłującami reagować racjonalnie i konsekwentnie na wydarzenia. Ale pod obuchem kryzysu i tutaj poczynają występować objawy gorączkowe. Cóż dopiero mówić o państwach, położonych niżej na południe!

Od Meksyku aż po Kraj Ognisty rozsiadane są stożki wulkanów, obumarłych lub czynnych — albo też takich, które po długim okresie pozornego spokoju, w sposób katastrofalny dla mieszkańców poddejmuje na nowo swoją działalność. Kraje te jednak, obok wulkaniczności przyrodniczej, odznaczają się równie nieraz nieobliczalną i gwałtowną wulkanicznością w dziedzinie życia państwowego i społecznego.

Te właściwości charakteru zbiorowego spotęgowały się jeszcze pod wpływem kryzysu światowego. Rzecz ciekawa, że Meksyk, który do niedawna stosunkowo zajmował pierwsze miejsce w kronice wypadków rewolucyjnych, po ostatnich przewrotach, po okresie walki z kościołem, duchowieństwem, wielką własnością i potężnym kapitałem zagranicznym, usunął się w cień, mówiąc się o nim mniej, co świadczyłoby o pewnej stabilizacji.

Gorzej jest w krajach Ameryki Środkowej i Południowej. Małe republiki środkowo-amerykańskie, oraz szereg państw, obejmujących północną część Południowej Ameryki, znajduje się oddawna w stanie ustawicznego wrzenia. Kraje te, o olbrzymiej przewadze żywiołu indyjskiego i mieszanego, znajdują się na niskim poziomie organizacji państwowej, struktury ekonomicznej i dojrzałości politycznej mieszkańców. Zarówno intrygi przywódców politycznych i ambicje wysokich wojskowych, jak i niedza czerwonskórych, chłopów i pasterzy — nie bez udziału zagranicznego kapitału — stanowią żywny grunt na którym ustawicznie wyrastają krwawe a krótkotrwałe rośliny buntu.

Na lepiej zorganizowanych organizmach państwowych, jak Brazylii, Argentynie, Chile — zwłaszcza tych dwóch ostatnich, można w sposób bardziej systematyczny śledzić związek między lokalną a światową przyczynami przesilenia. A więc przede wszystkim podłoże ekonomiczne, zubożenie świata, niezliczone bariery celne uniemożliwiały zbyt produktów, od których zależy byt tych krajów. Kawę brazylijską, nieznaną nabywców, pali się w kotłach lub wrzuca się ją do morza. Na zboże i bydło z olbrzymich stepów Argentyny nie ma również zagranicznych nabywców. Światowy kryzys rolniczy, rozwój sztucznego wyrobu azotniaku w czasie wojny i po niej, spowodowały, że sałatra chilijska nie znajduje nabywców, a ugrunтовany na niej byt państwa, do niedawna najlepiej zorganizowanego w południowej Ameryce, ulega ustawicznemu wstrząsom i przesileniom.

Rewolucje w olbrzymiej Brazylii, w której żywioł portugalski łatwo stosunkowo wchodzi w stosunki krwawej i mściwej ludności, są częste, wynikają również z rywalizacji poszczególnych prowincji i koterii politycznych, ale mają charakter względnie pokojowy. Obecnie północ Brazylii nad olbrzymią Amazonską buntuje się przeciw południu, monopolizującemu, jej zdaniem, wpływy polityczne i wpływy do kasy państwowej.

W Argentynie można już mówić o bardzo stosunkowo zwartych formacjach partyjnych. Stary prezydent Irigoyen, szef stronnictwa radykalnego, obalony został przez spryszenie wojskowe, z którym współdziałały żywioły konserwatywne. Po okresie dyktatorskich rządów przywódco spisku generała Uriburu, który niedawno zmarł w Paryżu, przyszło do wyborów na prezydenta, a kandydat konserwatywny odniósł przy nich zwycięstwo. Natomiast wpływy radykalów są nadal silne w parlamencie związkowym i w parlamentach prowincjonalnych, a zwłaszcza w prowincji Buenos Aires.

Wąski skrawek republiki chilijskiej najsilniej dotknięty został przesileniem

ekonomicznym. Po okresie rządów liberalnych prezydenta Alessandiego nastąpiły rządy dyktatury wojskowej o charakterze konserwatywnym, potem ponowily się wstrząsy, próbowano wrócić na drogę liberalną, aż wreszcie ostatni przewrót wojskowy wysunął hasła socjalistyczne. Przykłady zarówno hitleryzmu niemieckiego, jak i tajnych organizacji wojskowych w Japonii, wywarły tu znaczny wpływ.

Ludność, nieraz wbrew swej woli złączana jest wezwami solidarności ekonomicznej. Ale równocześnie prądy myśli politycznej przebiegają ziemię wzdłuż i wszerz, służąc za przestroję, lub pobudzając do nadszatkownictwa. W. J.

**Ambasador Chłapowski u Herriota.**

Paryż. Premier Herriot przyjął ambasadora Chłapowskiego.

**Samobójstwo lotniczki francuskiej.**

Paryż. Słynna lotniczka francuska Lena Bernstejn przybyła niedawno do Biskry, ażeby pobić rekord lotu w linii prostej, zdobyty w r. 1930 przez Marise Mastie. Ponieważ jednak lotniczka nie wypełniała formalności obowiązujących dla lotu w Salharze, władze miejscowe nałożyły sekwestr na aparat. Pilotka mimo wszystko czyniła przygotowania do lotu. 2 czerwca udała się ona samochodem do odległej o 3 km. od miasta miejscowości, poczem odesłała tu, bycia, którą ją tam zawiózł. Od tej chwili nie widziano jej więcej ani w hotelu, w którym się zatrzymała, ani wśród znajomych. Przypuszczano, że lotniczka opuściła miasto. Wczoraj rano znaleziono zwłoki Leny Bernstejn na lotnisku w Biskrze. Prawdopodobnie lotniczka popełniła samobójstwo, którego przyczyny nie są znane.

Lena Bernstejn pobiła w r. 1929 rekord kobiecy lotu w linii prostej, przelatując 2268 km., jak również rekord czasu, pozostając w powietrzu przez 33 godz. 46 min. 55 sek.

## Chaotyczne sensacje pism londyńskich.

Londyn. Niektóre dzienniki londyńskie gubią się dziś w domysłach, publikując rozmaite sensacyjne wiadomości w związku z sytuacją międzynarodową. Wiadomości te jednak nie sprawiają wrażenia ani ścisłych, ani autorytatywnych. „Daily Mail“ informuje, że Mac Donald zaproponuje w Genewie na konferencji rozbrojenkowej przerwę w zbrojeniach na okres 10, 12 lub nawet 15 lat. „Daily Telegraph“ twierdzi, że Herriot

zgodzi się na żądanie angielskie całkowitej anulacji odszkodowań, o ile Ameryka zgodzi się na równoczesne skreślenie długów wojennych albo też Wielka Brytania zgodzi się wspólnie z Francją, Belgią, Włochami i innymi państwami oświadczyć Ameryce, że mocarstwa nie zdolne są do spłaty długów wobec nieotrzymywania odszkodowań niemieckich. „Daily Telegraph“ czyni co prawda zastrzeżenia, że stanowisko Herriota

musi być należycie przygotowane dla opinii francuskiej i dlatego nie należy się spodziewać, aby Herriot ujawnił swój pogląd wcześniej, niż za kilka miesięcy. Narazie, w pierwszym stadium Lozanny, dziennik przewiduje tylko przedłużenie moratorium dla Niemiec na 6 miesięcy, a podjęcie sprawy na nowo, gdy stanie się w grudniu aktualna wypłata długów Ameryce przez mocarstwa.

Naogół te mgliste i sprzeczne informacje prasy angielskiej wskazują na stan chaosu, jaki w sprawie Lozanny i rozbrojenia panuje w umysłach społeczeństwa. Brak określonego programu ze strony czynników rządowych sprawia, że chaos ten nie jest rozjaśniany i rozpraszany przez autorytatywne inspiracje prasowe.

## Śmiertelny wypadek pułkownika Hozera podczas ćwiczeń 22 p. p.

Siedlce. Wczoraj wieczorem w czasie ćwiczeń aplikacyjnych 22 p. p., przeprowadzanych w obecności generała Dęba-Biernackiego w okolicy Siedlec, spłoszony koń ponosił dowódcę pułku płk. Kazimierza Hozera. Płk. Hozera, uderzwszy głową o drzewo, doznał złamania czaszki. Ciężko rannego pułkownika Hozera przewieziono samochodem do Siedlec, gdzie stwierdzono konieczność natychmiastowej operacji. Samolotem, wezwanym z Warszawy, odtransportowano ciężko rannego do szpitala Mokotowskiego w Warszawie.

Warszawa. Płk. Kazimierz Hozera, dowódca 22 p., który uległ wczoraj w czasie ćwiczeń wypadkowi w okolicy Siedlec i przewieziony został samolotem do Warszawy celem przeprowadzenia operacji, zmarł wczoraj wieczorem w czasie przewożenia go z lotniska do szpitala.

Sp. płk. Hozera, ur. 2 grudnia 1890 roku w

Bochni. Ukończył szkołę średnią w Krakowie i jako student agronomii w oddziale Józefa Piłsudskiego wyruszył w pole 6 sierpnia 1914 r., karpackiego. Do wojska polskiego zgłasza się biorąc następnie udział we wszystkich walkach pierwszej brygady, gdzie dnia 2. listopada 1914 r. mianowany zostaje podporucznikiem. Następnie pracuje w P. O. W. jako dowódca okręgu do 5 p. n. legionowej 2 listopada 1918 r. Bierze udział we wszystkich walkach tego pułku i mianowany zostaje kolejno porucznikiem w roku 1918, kpt. w roku 1919, mjr. w roku 1920, — 20. września 1920 roku obejmuje dowództwo 41 p. n. Mianowany zostaje podpułkownikiem 1. lipca 1923 r., w roku 1924 przechodzi do M. S. Wojsk., zaś 22 sierpnia 1926 r. obejmuje dowództwo 22 p. p., w którym dowodzi do końca i gdzie mianowany zostaje pułkownikiem 22-go stycznia 1929 r. Sp. płk. Hozera odznaczony był orderem wojskowym „Virtuti Militari“ klasy V, Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych 4-krotnie, orderem Odrodzenia Polski klasy IV, orderem Legii Honorowej IId.

## Hooverowi przeciwnostawiają Coolidge'a.

Nowy Jork. Jak donosi korespondent „Chicago Herald Tribune“, bardzo silnie rozwija się agitacja na rzecz Coolidge'a, który przeciwnostawiany jest w wyborach na

prezydenta Hooverowi. Celem tej agitacji jest wzbudzenie zaufania do t. zw. pomyślności Coolidge'owej.

## Minister Rzeszy Gayl chce „kultywować“ niemieczną i za granicami Rzeszy.

Berlin. W dalszym ciągu swego przemówienia programowego, wygłoszonego na posiedzeniu Rady Państwa Rzeszy, minister Spraw Wewnętrznych von Gayl, charakteryzując swe plany, wysunął jako najbliższe zadanie „kultywowanie niemieczny zarówno wewnątrz kraju jak i za granicami Rzeszy“, oraz ochronę egzystencji gospodarczej obszarów pogranicznych.

„Wola do samodzielnego życia Niemiec — podkreśla mowa — rośnie dziś z każdym dniem coraz bardziej w narodzie. Zadaniem rządu Rzeszy, a w tonie jego — przede wszystkim ministra Spraw Wewnętrznych — będzie zastosować się do tej woli, zrozumieć oraz wyzyskać potężny ruch narodowy oraz siłę, podtrzymującą państwo i społeczeństwo.

Berlin. Otwartem credo politycznym

„Börsen Kurier“ nazywa mowę ministra Spraw Wewnętrznych von Gayla. Mimo całej rezerwy, podyktowanej odpowiedzialnością swego stanowiska, von Gayl nie tylko nie potrafił zatuszować kardynalnych kontrastów, tkwiących w tonie gabinetu von Papena, ale wręcz je ujawnił. Po raz pierwszy zdarza się, że minister republiki niemieckiej otwarcie przyznaje się do monarchistycznych przekonań. Zastrzeżenia przeciwko pogłoskom o planach restytucji monarchii nietykło nie osiadała, lecz wprost potwierdzała to wyznanie. Minister, któremu powierzona została piecza nad konstytucją, tak szczerze wypowiada się o przekonaniu o ustroju monarchistycznym, nie potępiał na zadeklarowanie osobistego swego stanowiska, ale zupełnie niedwuznacznie dał do zrozumienia, że cały gabinet podziela to zapatrywanie.



Mac Donald przybywa dziś do Paryża w drodze na konferencję w Lozanie.

—xox—

**Jak pracują odwetowcy wschodniopruscy.**

Królewiec. Wschodnio-pruski oddział „Heimatdienst“ opublikował sprawozdanie za rok 1931. Oddział tutejszy jest jedną z galezi „Reichszentrale für Heimatdienst“, podlegającej bezpośrednio kanclerzowi Rzeszy, a której celem jest szerzenie wśród społeczeństwa idei rewizjonistycznych. Wedle sprawozdania oddziału wschodnio-pruskiego Heimatdienstu, zorganizowano w r. 1931 25 zjazdów instruktorów, w których wzięło udział 4705 uczestników. Na zjazdach tych wygłoszono 69 referatów. W Siku urządzono specjalny kurs wyszkoleniowy. Liczba urządzonych odczytów przekracza 1000. Heimatdienst wschodnio-pruski wydaje następujące publikacje: „Der Heimatdienst“, „Zahlenbilder“, „Richtlinien“ oraz „Rednerdienst“. Jednym z najbardziej znanych działaczy Heimatdienstu na tutejszym terenie jest Max Worgitzki z Olsztyna. W ostatnich latach Heimatdienst zwraca specjalną uwagę na germanizowanie Mazurów oraz przeciwdziałanie rozwojowi szkolnictwa polskiego.

# Pod obuchem kryzysu i kapitalistycznego sobkostwa.

## Sprawa redukcji w hutach Gieshego.

Wczoraj u Komisarza demobilizacyjnego odbyła się konferencja w sprawie wniosku redukcyjnego hut Gieshego w Rożdżeniu. Chodziło o redukcję 840 robotników i 80 urzędników. Po wypowiedzeniu się stonem Komisarz wyraził wydatne wyrażenie zdania o redukcji z ramienia Związku Zaw. Metalowców Z. Z. Z. w konferencji uczestniczył sekretarz Bajdur.

## Redukcje na hucie w Welnowcu.

Huta „Hohenlohe” w Welnowcu wypowiedziała wczoraj pracę 38 robotnikom, na co zgodę wyraził Komisarz demobilizacyjny. Początkowo huta chciała zwolnić 45 robotników.

## Przesunięty termin konferencji.

Zapowiedziana na wczoraj konferencja w sprawie wniosku huty „Król” zmierzającego do częściowego unieruchomienia niektórych oddziałów i związana z tem redukcją 480 robotników — nie odbyła się i przesunięta została na 15-go czerwca.

## Spór zarobkowy z koksownią w Rudzie.

Wczoraj u inspektora pracy w Król. Hucie p. inż. Franko, odbyła się konferencja w sprawie nieprzebiegania umowy taryfowej w koksowni w Rudzie. Z ramienia robotników występował sekretarz Związku górników Z. Z. Z. p. Derejczyk i wydział Rady załogowej z przewodniczącym p. Królem. Dyr. Maj uzasadniał obniżkę akordów do 8% tem, że otrzymał takie zawiadomienie od Związku Pracodawców. Sekretarz Derejczyk oświadczył na to, że związkowi o tem nie wiadomo, a przecież kontrahentami

—XOX—

## Prowokacyjny najeżdż h tierowców na Danie.

Nad granicą duńsko-niemiecką panuje stale ożywiony ruch. W każdą niedzielę lub dzień świąteczny tysiące Niemców przekracza granicę. Są to wyścigowicze, którzy korzystali z łagodnych przepisów o ruchu nadgranicznym. Tak było dotąd.

Teraz zaczynają odwiedzać Danie netylko turyści niemieccy, ale także hitlerowcy. Nie przychodzą oni do Danii jako turyści, by podziwiać piękno kraju. Maszerują do Danii w pełnym mundurze i rynsztunku bojowym, zachowując się całkiem „po wojskowemu” i urządzają sobie coraz to w większych rozmiarach ćwiczenia bojowe. Nie czują się w Danii nawet tak skrepowani, jak w Niemczech.

Ostatnio odwiedziła Danie znowu taka wyścigowa hitlerowska. Przeszła, a raczej przejechała przez granicę kolo Krusaa. Cały oddział na rowerach w brązowych mundurach z chorągiewkami hitlerowskimi na kierownicach. Przed południem obudzili hitlerowcy kolo Sonderborg, gdzie w ogrodzie gminnym rozbili swe namioty. Policja ich stamtąd wyprosiła, a wtedy oddział hitlerowski udał się do pobliskiego lasu, gdzie przeprowadzono zupełnie regularne manewry.

Po południu pojawili się „goście” kolo Dybbøl, gdzie znajduje się mogiła poległych w czasie wojny światowej Duńczyków. Miejsce to otaczają Duńczycy niezwykłą czcią. Zebrały się tam duńskie stowarzyszenia śpiewacze, urządzając festiwale ku czci poległych i śpiewając pieśni narodowe. Właśnie w tej chwili, kiedy śpiewano hymn narodowy, przybyli hitlerowcy, którzy starali się przeszkodzić uroczystości krzykami i gwizdami, wywołując powszechne zgorzelenie. (!)

Niestety, niema w Danii ustawy, która by zabraniała wstępu na teren królestwa obcym organizacjom wojskowym i dawała podstawy do zabrania urzędniczych takich ćwiczeń, których nie wolno organizacjom tym urzędować we własnym kraju.

Coraz częściej powtarzające się najazdy hitlerowskie na pogranicze duńsko-niemieckie, skłaniają prawdopodobnie władze do energicznych kroków przeciw prowokacjom hitlerowskim. Opinia publiczna Danii zwraca się przeciw nadużywaniu gościnności przez hitlerowców.

Chwiliwco wdrożono śledztwo celem wyjaśnienia zajęć, tembardziej, że stały się zjawiskiem nagminnym.

umów są związki zawodowe. Sprawa zatargu oprze się o Komisję pojednawczą i arbitrażową. Spór objął 400 robotników.

## Zapowiedź wyjazdu delegacji robotniczej do władz centralnych.

We wtorek przyszłego tygodnia wyjeżdża do Warszawy delegacja robotników kopalni kruszczy „Biały Szarlej” w Brzezinach Śląskich. Delegacja przyjeżdża zostanie w ministerstwie pracy i przedstawi p. Ministrowi Hubickiemu koniecz-

ność dalszego utrzymania kopalni w ruchu. Jak wiadomo, kopalnia „Biały Szarlej” ma być z dniem 1 lipca unieruchomiona.

## Strejk protestacyjny na kopalni „Andaluzja”.

Wczoraj wybuchł strejk protestacyjny na kop. „Andaluzja” w Brzezinach Śląskich. Strejk ma przebieg spokojny, a powodem strejku była ostateczna redukcja na tej kopalni.

Dnia 8 bm. zaopatrzone św. Sakramentami zasnął w Panu

## śp. Edmund Falkowski

zast. Naczelnika Wydziału Zakł. Ubezp. Pracow. Umysłowych.

W Zmarłym tracimy wzorowego urzędnika, który zaletami charakteru, obowiązkowością i pracowitością zjednał sobie ogólny szacunek i uznanie.

Cześć Jego pamięci!

Król. Huta, dnia 8 czerwca 1932 r.

## Zakład Ubezpieczeń Pracown. Umysłowych w Królewskiej Hucie.



## Edmund Falkowski

porucznik w stanie spoczynku, zastępca Naczelnika Wydziału Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych lat 52 opatrzone św. Sakramentami zasnął w Panu 8 czerwca 1932 r. w Katowicach. Wyprawdanie zwłok z kaplicy szpitala miejskiego w Katowicach ul. Raciborska odbędzie się dnia 11 czerwca o godz. 15-ej na który to smutny obrzęd zapraszamy

## Ko'edzy i Współpracownicy

Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Królewskiej Hucie.

# Nauczka dla Gdańska.

W Libawie przyjmowano owacyjnie okręt polski, przybyły dla remontu.

Jak wiadomo, senat w m. Gdańska wypowiedział Polsce umowę, na podstawie której flota polska korzystała z portu W. M. jako z portu d'attache dla celów remontu swych okrętów. Jakkolwiek wypowiedzenie tej umowy stoi w zasadniczej sprzeczności z zasadami Traktatu Wersalskiego, gwarantującego Polsce wolny dostęp do morza w Gdańsku, to jednak, pozostawiając zasadnicze rozstrzygnięcie sporu przed forum Ligi Narodów na dalszą przyszłość, Rząd polski postanowił dać nauczke Gdańskowi, przemaszając remont swych okrętów do portu lotewskiego — Libawy.

Decyzja ta okazała się trafna zarówno pod względem gospodarczym, jak i politycznym.

Okazało się, że Libawa, jeśli chodzi o koszt remontu, tańsza jest od Gdańska o 40%. Przyjęcie, jakiego doznał pierwszy okręt polski (transportowiec „Wilja”), skierowany do Libawy w celach remontu, — świadczy, że Łotwa ocenia należyte korzyści, jakie wynikają dla niej z pracy nad remontem okrętów polskich i że praca ta stanie się walnym czynnikiem, wzmacniającym węzły przyjaźni polsko-łotewskiej. Pobyt „Wilji” w Libawie był jedną wielką manifestacją tej przyjaźni. Łotewski dowódca morski i dowódca garnizonu miejscowego złożyli natychmiast po przybyciu polskiego statku wyzycie jego komendanta. Niedostępnego tego. Dowódca floty lotewskiej kmr. Stade z kilkoma jednostkami bojowymi marynarki lotewskiej przybył specjalnie z Rygi do Libawy, celem powitania statku polskiego.

Na cześć gości polskich urządzono pokazy lotnicze, a następnie — bankiet, po czym kmr. Mohuczy, komendant „Wilji”, wydał śniadanie na cześć gospodarzy libawskich. Gdy w „Wilji” dokonano po-

trzebego remontu, okręty lotewskie doprowadziły nasz transportowiec na pełne morze, żegnając go sygnałami szczęśliwej podróży. Oczywiście, wszystkie inne okręty polskie udawać się będą również do Libawy, dla dokonania remontu. Gdańsk może pożegnać się z polską gotówką, która wpływała jako wygórowany zresztą koszt remontu.

Sam tego chciał.

Oczekiwać należy, iż bolesna nauczka, jaką otrzymał Gdańsk w sprawie remontu okrętów, nie będzie ostatnią. Stocznia gdańska korzysta z poważnych zamówień Rządu Polskiego w zakresie wyrobu wagonów. Spodziewać się należy, że zamówienia te będą cofnięte Gdańskowi i oddane fabrykom polskim. Bezprawne i niepożyteczne domaganie się senatu gdańskiego, z jakimi wystąpił on ostatnio co do ewakuacji z Gdańska polskiej dyrekcji kolejowej świadczy, że samobójcza gorączka antypolska bynajmniej jeszcze nie opada.

Gorączkującego pacjenta leczyć należy — dijeta.

Ze obecne zachowanie się Gdańska w stosunku do Polski jest typowym rozbrzykaniem się rumaka, którego „owies bodzie” tego dowodzą cyfry, przytoczone w pracy inż. Dobrzyckiego, prezesa gdańskiej dyrekcji kolejowej, w świeżo ogłoszonej pracy w języku francuskim.

Inż. Dobrzycki wykazuje, że Gdańsk od czasu włączenia do polskiego obszaru celnego, stał się pierwszorzędnym portem na Bałtyku. Nawet w roku kryzysowym 1931, obrót handlowy Gdańska wynosił 8.440.505 ton i większy był od obrotu 1930 roku o 117.412 ton, aniżeli w r. 1930. Obrót handlowy Gdańska w tym roku kryzysowym zwiększył się tedy o 1,42 proc., gdy w tym

## Mydło Regera

już w fabryce należyście wysuszone, jest najoszczędniejszym i najtańszym mydłem do prania.

## Dalsze wydatne ograniczenie wydobycia węgla na kopalniach Śląska Opolskiego.

Bytom. Syndykat węglowy Śląska niemieckiego wobec dalszego pogorszenia się sytuacji na rynku węglowym — postanowił ograniczyć swój udział w wydobyciu węgla i produkcji brykietów o 50 proc. w stosunku do kwoty syndykackiej. Oznacza to dalsze wydatne ograniczenie produkcji kopalni, która w maju w porównaniu z kwietniem już i tak spadła o 20 procent. Znaczący należy, że ograniczenia — jeśli chodzi o koks — już teraz wynosiły 70 proc. dawniejszej produkcji koksu.

## Dwie katastrofy lotnicze w Niemczech.

W Adlershofie pod Berlinem wydarzyła się katastrofa lotnicza, przy czym jedna osoba zginęła, wiele zaś odniosło rany. Samolot runął na szklane dachy fabryczny, przebiegł go i upadł na podłogę hali. Pasażerka samolotu zginęła na miejscu, pilot jest ciężko ranny. Poza tym cięższe i cięższe rany odnieśli robotnicy i robotnice zatrudnieni w hali fabrycznej.

Według doniesień z Würzburga zabił się tam podczas wykonywania ćwiczeń akrobatycznych na wysokości 1.000 metrów — znany lotnik westfalski Kaletsch. Przyczyna katastrofy było oberwanie się skrzydeł. Paletsch wyskoczył z samolotu, gdy ten znajdował się w odległości 50 metrów od ziemi, spadł jednak nie się nie otworzył i lotnik-akrobata zginął na miejscu.

## Podziękowanie absolwentek Seminarium w Nowej Wsi.

Absolwentki Państwowego Seminarium Nauczycielskiego żeńskiego w Nowej Wsi składają słowa uznania Wp. Dyrektorowi Józefowi Jarczyńskiemu za Jego ojcowską i czułą opiekę, która otaczała nas w czasie pobytu w zakładzie, oraz wyrażają Szan. Paniom profesorom i Panom profesorom podziękowanie za ich pracę. Absolwentki Państw. Sem. Naucz. żeńskiego w Nowej Wsi.

samym czasie obrót portu w Szczecinie, — uisłynie popierany przez rząd Rzeczy Niemieckiej zmniejszył się o całe 22 proc. czyli o 1.125.000 ton.

Ze w tym „kurzu”, na który narzekał burmistrz Gdańska dr. Ziehm w Genewie, jest sporo złota, tego najlepszy dowód, że roczny zysk Gdańska z eksportu wynosił 22.300.000 gld. (gulden gdański = 1.75 zł p.), niezależnie od zysku na transporcie towarów, importowanych do Polski.

Na swej przynależności do Polski (w zakresie celnym) Gdańsk zarobił co najmniej 125 mil. guldenów. Jeśli dziś słyszymy z Gdańska hasło „los von Polen!” jest to albo rezultat teroru hitlerowców importowanych i nie związanych niczym z Gdańskiem, albo też — uderzenie krwi do głowy w organizmie, który zanadto się przejął zarobkami na Polsce. Należy więc mu ich ulać. Asper.



Przed 1300 laty, dnia 8 czerwca 632 roku zmarł założyciel Islamu — Mahomet, którego starzy portret zamieszczamy.

# Ku czci bohaterów szarzy rokitańskiej stanie pomnik.

Przed uroczystością w Rarańczy.

Tegoroczna uroczystość w Rarańczy, arządzana w dniu 12 bm. ku czci poległych legionistów polskich — będzie miała przebieg wyjątkowo uroczysty, bowiem w dniu tym stanie na mogile umarłych poległych w szarzy rokitańskiej wspaniały pomnik. — Związek b. Legionistów Polskich w Rumuni, który jest gospodarzem i organizatorem tej uroczystości, dokłada wszelkich starań, aby święto w Rarańczy wypadło jak najlepiej.

Godność członków Komitetu Honorowego uroczystości przybliżył pp.: ptk. Walery Sławek — prezes Zarządu Gł. Związku b. Legionistów Polskich w Polsce, gen. Ioan Dascilevi — reprezentant rządu rumuńskiego i prefekt powiatu czerniowieckiego Jan hr. Szembek — poseł Rplitej Polskiej w Bukareszcie, gen. Constantin Jacob — dowódca 8-miej. dywizji wojsk rumuńskich, gen. dr. Roman Górecki — prezes reprezentacji II Brygady Legionów Polskich, Vasile Florescu — generał inspektor administracyjny na Bukowinie, — Mieczysław Grabiński — konsul Rplitej Polskiej w Czerniowcach, prof. dr. Nicolae Costenau — prezydent m. Czerniowiec, ptk. Michałowski — attache wojskowy Rplitej Polskiej w Bukareszcie, prof. dr. Grigori Nandrie — prezes Tow. Przyjaciół Polski, prokurator I. Axami — prezes Związ-

—XOX—

## „Niedozwolony zabieg”.

Po naszej oświeconej współczesności grasują jeszcze przetrzone barbarzyństwa. Klasy są ciagle jeszcze w użyciu. We Francji za karę kładzie się dzieci do łóżka (!), a u nas, po beśkultnym stawianiu do kąta, oznajmia się stanowczo: „nie dostaniesz dzisiaj leguminy”. Gdy obserwowałam kiedyś dziecko zasadzone do oładu, którego rozkoszy, punktu kulminacyjnego, czegoś dla czego jedynie w pojeolu ukarano warto żyć — ma być pozbawiony: Zupa i mięso nie idą przez gardło. Oczekiwano na napina nerwy. — Do ostatniej chwili nadzieja ścisła serce — a już się zmięcza! A kiedy wreszcie na stole wjeżdża krem czy budyn czy nawet kompot, rozpacz bierze górę, oczy tryskają łzami, a jez i nieszczęśliwe dzieciaki z płaczem ucieka od stołu, nie mogąc wytrzymać Tantalowej meczami.

Jakże jest motyw tej modnej jeszcze na nie- szczęście kary? Dlaczego raczej nie pozbawia- my dziecka mięsa czy jarzyn?

Bo „tego potrzebuje jego organizm”, „bo mogłoby mu to zaszkodzić”, „bo w ten sposób po- zbawia się go tylko przyjemności”.

To „tylko” jest zabyciem staropolskiego ob- kurantyzmu.

Właśnie pozbawiając dziecko należnej mu dawki cukru przynosimy mu ogromną szkodę, bo wtedy nie dajemy mu składników neutraliza- jących zmęczenie mięśni, osłabiamy rozwój u- myślowy. Dziecko pozbawione leguminy jest głodne i dobrze wie dlaczego gładne. Kara w postaci pozbawienia koniecznej dla niego słody- czy jest siłą na poziomie tortury średniowiecza. A stosuje się ją łatwo i często jako rzekomo lekki chwyt pedagogiczny. Zaiste tacy rodzice za- szęgują na pozbawienie ich cukru — przynaj- mniej przez miesiąc, a wtedy przekonałby się na sobie o dotkliwość tego prawdziwie niedo- zwolonego zabiegu.

Hasło: „Nie wolno karać dzieci pozbawie- niem leguminy” jest jednym z naczelnych postu- latów najnowszych badań z dziedziny higieny.

zku Wolontariuszy Wojsk Rumuńskich, ks. prałat Andrzej Łukasiewicz — prezes Zw. Stowarzyszeń Polskich w Rumunii, ks. In- stytut Wojciech Grabowski — wikariusz ge- neralny Bukowiny, Wit-Włosek — prezes Związku b. Legionistów Polskich w Gdań- sku. Komitet wyznaczył przedstawia się, jak następuje: prezes Komitetu red. Edmund Strauch — przewodniczący Zarządu Związ- ku b. Legionistów Polskich w Rumunii, — Członkowie pp.: Oktawian Lesiecki, Józef Nagrodziński, Michał Kariewicz, Karol Kropp, Karol Zajac, Adam Raczynski, Władysław Tomaszewski, Michał Tomaszewski, Alfred Golec.

Program uroczystości w niedzielę, dnia

## Pomóżmy do budowy placówki kultury polskiej na Śląsku Opolskim.

Apel o ofiary na gimnazjum polskie w Bytomiu.

Wreszcie powstaje oddawna oczeki- wane pierwsze polskie gimnazjum pry- watne w Bytomiu, które otworzy po- dwójne swoje w dniu 1 października. Z tą chwilą młodzież polska na Śląsku, kształ- cąca się dotychczas w Lublichi lub w gimnazjach niemieckich, uczęszczać będzie do gimnazjum bytomskiego, gdzie nauka udzielana będzie w języku polskim. Wychowanie młodzieży w tamtejszej uc- zelni polskiej, wykład w języku polskim doniosłe posiadać będą znaczenie dla rozwoju kulturalnego społeczeństwa pol- skiego na Śląsku Opolskim.

Dużo jeszcze trudności pokonać trze- ba, aby gimnazjum na 1 października wykończyć. Potrzeba szczególnie pie- niędzy, bo społeczeństwo polskie w Niemczech jest biedne i wyłącznie z wła- snych funduszy kosztów pokryć nie jest w stanie. Potrzeba jest pomocy Pol- ski.

12 bm. przewiduje złożenie przez Zarząd Główny Związku Legionistów w Polsce i Zarząd Związku b. Legionistów w Rumunii wieńców w Rarańczy pod pomnikiem ku czci bohaterów rumuńskich, poczem po mszy św. odprowadzonej o godz. 11 w koście- le w Rarańczy, uczestnicy obchodu udadzą się pochodem na cmentarz, gdzie nastąpi odsłonięcie pomnika ku czci poległych Le- gionistów. Program odsłonięcia przewiduje przemówienie prezesa komitetu wykonaw- czego obchodu red. Edmunda Straucha, od- czytanie aktu erekcyjnego, przemówienie i odsłonięcie pomnika przez konsula Rplitej p. Mieczysława Grabińskiego oraz szereg innych przemówień.

W dniu 19 czerwca b. r. Śląsk obcho- dził dziesięciolecie wkroczenia wojsk pol- skich. W dniu tym szczególnie posiada- my obowiązek pamiętania o losie rodak- ków poza kordem. W dniu tym polska część Śląska spłacić winna dług wdzię- czności. Komitety uroczystościowe or- ganizują w tym dniu zbiórki uliczne na cele gimnazjum polskiego w Bytomiu. W czasie od 19 do 20 czerwca odbywać się będą pozatem zbiórki na listy składkowe.

Nie wątpimy, że społeczeństwo pol- skie, rozumiejąc doniosłe znaczenie gim- nazjum polskiego w Bytomiu, choć skro- mne ofiary składać będzie na cel tak wa- żny.

Komitety uroczystościowe, które do przygotowania zbiórki ulicznej oraz na listy składkowej jeszcze nie przystąpiły, prosimy o szybkie zajęcie się pracami przygotowawczymi.

## Robotnicy gdańscy masakrowani przez hitlerowców.

Onegdaj około godz. 11 w nocy doszło do krwawej i zaciętej kilkogodzinnej walki między hitlerowcami a komunistami i be- partijnymi robotnikami. Hitlerowcy zapro- sili komunistów i robotników bezpartyjnych na swe zebranie w salach Stoczni Gdań- skiej pod pozorem przeprowadzenia publi- cnej dyskusji swego programu. Cała ta im- preza miała na celu walną rozprawę z prze- ciwnikami hitlerowców i w tym tylko celu była przez nich zorganizowana. Ze strony hitlerowców na zebranie przybyli silne od- działy uzbrojonych i umundurowanych bo- łówek, które po prowokacyjnym przemó- wieniu Kaisera rzucili się na zebranych

robotników i urządziły krwawą masakrę, raniąc ciężko nożami i kastetami 8, i kale- cąc 12 kilkadziesiąt osób. Należy podkre- ślić, że wyjścia z sali były obsadzone przez bojówki, które nikogo nie wypuszczały oraz że policja nie interweniowała w czasie trwania bójki i przybyła dopiero po godzi- nie, gdy bójka przeniosła się na ulicę, gdzie zaczęły zbierać się tłumy zwołane hała- sem. W czasie bójki hitlerowcy zaalarmo- wali pogotowie swych bojówek, które w liczbie około 500 umundurowanych ludzi po- sunęło się rzutami w kierunku Stoczni Gdańskiej.

## Końcowe prace nad dekretem w sprawie obniżenia wygórowanych plac dyrektorskich.

Warszawa, 10 czerwca.

Jak się dowiadujemy, prace w rządzie nad przygotowaniem dekretu Prezyenta Rzplitej, umożliwiającego różnym przedsiębiorstwom prywatnym zmniej- szenie nadmiernych uposażeń i plac — dobiegają końca. Nad projektem tym, u- zgodnionym już przez prawników róż- nych resortów, obradowało onegdaj pre- zydjum Bloku Bezpartyjnego. W skład tego prezydium wchodzi oprócz prezesa Sławka posłowie i senatorowie: min. Jedrzejewicz, Car, Miedziński, wicemin. Koc, Radziwiłł, Klelak, Evert, Dąbski, Minkowski, Podoski, Dolanowski i Sie- delecki. Po rozpatrzeniu tego dekretu przez prezydium ewentualne poprawki i zastrzeżenia wzięte będą jeszcze pod uwagę i prawdopodobnie dekret w ciągu tygodnia wejdzie pod obrady rady mini- strów, a następnie podpisany będzie przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Dekret, jak to już donosiliśmy, stwo- rzyć ma możliwość anulowania umów i kontraktów, przewidujących duże od- szkodowania dla tych wyższych funkcyj- narzuszów i dyrektorów, którzy pobie- rali nadmierne uposażenia. Chodzi tu o uposażenia, przewyższające 2500 do 3000 złotych miesięcznie.

Dotychczas w razie zerwania umowy przedsiębiorstwo wypłacać musiało du- że odszkodowania zastrzeżone. Dekret da możliwość zmniejszenia tych uposażeń, lub też wypowiednia umowy bez prze- widzianego odszkodowania.

Ponieważ wydanie takiego dekretu następczo duże trudności prawnicze, trzeba było opracować go starannie za- równo w rządzie, jak i w kołach Beza- partyjnego Bloku. Do onegdajszej narady prezydium B. B. przywiązują decydujące znaczenie w tej sprawie.

—XOX—

## Wyjaśnienie.

W ostatnim numerze „Wolnego Słowa” za- mieszczonej został artykuł przeciwko p. inż. Zygmuntowi Weingrünowi, który, jak się oka- zało, polegał na mylnych informacjach, zło- żonych redakcji „Wolnego Słowa”. Po zbadaniu faktycznego stanu rzeczy doszliśmy do prze- konania, iż była to chęć zemsty ze strony pewnych osób, które nas tendencyjnie wprowadziły w błąd.

Należymy odwoływać nasze zarzuty i za- minować wyrażoną p. inż. Zygmuntowi Wei- ngrünowi krzywdę przepraszać.

Redakcja „Wolnego Słowa”.

## Skazaniec

Romans z angielskiego.

27) (Ciąg dalszy.)

— A zatem mój panie — wtęził ka- pitał Hudson — jeżeli łaska, wynos się pan z okrętu, bo czas drogi. Hej! bacz- ność! do okrętu naszego zmierzaj dama. Misjonarz westchnął boleśnie i rad nie rad, zejsz musiał z pokładu na czło- no, którem przybił do okrętu. Zaledwo jednak stanął w czółnie, kazał woła- rzom dobieć do miejsca wylądowania jak- najspieszniej.

W drodze ku brzegom przystani przemknęło koło niego czółno, na któ- rem zdażał generał z córką do okrętu „Prozerpina”. Duchowny zwrócił się ku przemijającemu obok. Blade jego, pełne wyrazu głębokiej boleści i zadumy obli- cze zwróciło uwagę Heleny, która po- wiedziała nawet do ojca:

— Biedny ten duchowny wraca do- piero z okrętu.

Była pewna, że odprowadził kogoś na okręt, co odpływał do Anglii. Gene- rał Rolletson obejrzał się, ale nie dojrzał już bladej i znekanej twarzy nieznaj-omego.

Wkrótce ojciec i córka weszli na po- kład, gdzie przyjęto ich z należnym usza- nowaniem. Zaprowadzono Helenę do kajuty, przeznaczonej dla niej. Spo- strzegłszy tu na każdym kroku dowody staranności o wygodę w najmniejszych drobnostkach, zwróciła się ze złą wdzie- czności w oku do ojca.

— Był tu widocznie ktoś, co mnie kocha.

Ojciec i córka zostali w kajucie tak długo, aż im nie oznajmiono, że rozpo- czynają się już przygotowania do odjaz- du okrętu na pełne morze.

Wyszli więc znowu razem na pokład; Helena była blada i smutna jak posąg rozpacz. Po raz ostatni rzuciła się w objęcia ukochanego ojca poczem generał spuścił się spiesznie do czółna.

W tej chwili przemknęło znowu wzdłuż okrętu większe o czterech wio- słach czółno, a po chwili zjawił się na pokładzie pan Hazel. Wręczył tym ra- zem kapitanowi Hudson pisemny rozkaz, ażeby duchownemu Johnowi Hazel wyzna- czył skromną kajutę do przejazdu do Anglii.

Rozkaz nosił nagłówek: za p. p. White i Spółka — James Seaton — na odwrotnej zaś stronie znajdowało się po-

kwitowanie opłaconej należności za po- dróż, w kwocie dwudziestu siedmiu fun- tów.

Hudson i Wylie oglądali bacznie do- kument i kiwali głowami. Misjonarz spojrzął na obu objętym i dodał, że do- niósł już panu White o niegrzecznym ich postępowaniu i że pan Seaton przyrzekł zatrzymać okręt, gdyby poważono się lekceważyć powagę jego pryncypałów.

— Ja zaś — dodał pan Hazel — opła- ciłem przypadającą należność i nie usta- pę, chyba że użyłbyście przemocy i gwałtu.

Wylie odwrócony był od misjonarza, nie uszło jednak baczności pana Hazel, jak dzieli wyraz mściwości wrył się na twarzy sternika; zdiwili się więc, gdy pan Wylie zwrócił się nagle ku niemu z miną uśmiechniętą uprzejmego czło- wieka i zagadnął.

— Dobrze łaskawy panie — pan do- stanie miejsce, choć nie takie wcale, że my żeglarze nie bardzo lubimy pasażer-ów na statku ładunkowym, bo to z nimi tylko kłopot skoro cokolwiek silniejszy wiatr wieje. No, ale kiedy pan już tu je- sieś, to prosimy rozgościć się jak naj- wygodniej.

— Dość tej gadaniny — zawołał ka-

pitał głośno, i jak zwykłe niegrzecznie. — Znieście rzeczy dachownego na po- kład i uciekajcie mi z okrętu z tem ładow- em członkiem! Podnieść kotwicę!

Poczem wydawał dalsze rozkazy glosem stentorowym, a tymczasem wy- ciągnął liny z kotwicą i rozparto ża- gle. Okręt obrócił się na miejscu i po- płynął przy pomyślnym wietrze ku Anglii.

Generał Rolletson powracał do domu z ciężkim smutkiem w sercu, zatrzymy- wał się często i zwracał w stronę morza, gdzie coraz szybciej posuwał się i od- dał okręt, rozpuszczając coraz więcej żagli.

Po powrocie do domu zapalił cygaro i pocieszał się myślą, że czas rozstania się z córką nie potrwa długo. Zrezygno- wał już bowiem z posady i czekał tylko, ażeby następcy swemu oddać papiery i załatwić prywatne interesy.

Gdy skończył cygaro i gdy zabrakło nagle argumentów rozumnych do pocie- szania się, zadrżało jego serce mimow- olnie powstał i, wiedziony instynktem prawie zaszedł do opuszczonego pokoju swej córki.

(Ciąg da szy nastąpi.)



# Wiadomości bieżące.

**Sobota  
11  
czerwiec**

**Dziś:** Barnaby Ap.  
**Jutro:** 4 po Ziel. Św., Św.  
Jana W., Onufrego Pust.  
**Wschód słońca:** 3,16.  
**Zachód słońca:** 19,59.

## TEATR POLSKI W KATOWICACH

Przedstawienie dla młodzieży szkolnej.  
W sobotę 11 bm. o godz. 16 staraniem T. N. S. W. odbędzie się przedstawienie dla młodzieży szkolnej na którym odegrana zostanie znamienna krotkość „Wesele Fonia”. Bilety po cenach najniższych do nabycia u prof. Hinczarka w gimn. matem.-przyrodn. ul. Jagiellońska, oraz w kasie Teatru Polskiego.

Z cyklu poezjalnych przedstawień artystów zespołu dramatycznego.

W sobotę 11 bm. o godz. 20 po raz drugi świetna farsa „Ciotka Karola” w obsadzie najlepszych sił zespołu dramatycznego.

### „Bezrobotna banda”

W niedzielę 12 bm. o godz. 20 po raz ostatni „Bezrobotna banda” jako ostatnie poezjalne przedstawienie art. operetki Teatru Polskiego.

W poniedziałek 13 bm. z powodu generalnej próby rewii warszawskiej z „Morskiego Oka” p. t. „Uśmiech Katowic” przedstawienie się nie odbędzie.

Zespół Rewii „Morskie Oko” z Warszawy.

Stale przedstawienia rewii w Katowicach — oto marzenie niejednego naszego melomana, pragnącego zobaczyć na własnej scenie to wielkie widowisko, pełne humoru, sentymentu, satyry, śpiewu i tańca. Pragnąc dać swoim bywalcom w czasie lata godziwą a bezstroską rozrywkę, Dyrekcja Teatru Polskiego udzieliła gościom znakomitemu zespołowi warszawskiego teatru „Morskie Oko”, który we wtorek 14 bm. rozpoczyna występy. Wystąpią: Ludwik Sympolowski — gwiazda rewii warszawskiej, w ośmioletnich toaletach, Janina Kozłowska, Maryla Martówna, Jerzy Szmajna Jaszczot, J. Ciesielski, Z. Opolski, Chór 5 Revellersów Cumbria, Balet, orkiestra. Bilety od 50 gr. już do nabycia w kasie Teatru.

### REPERTUAR:

Sobota, dnia 11 bm. „Wesele Fonia” dla szkół o godz. 16.

Sobota, dnia 11 bm. „Ciotka Karola” o godzinie 20.

Niedziela, dnia 12 bm. Rewia „Bezrobotna banda” o godz. 20.

We wtorek, dnia 14 bm. „Uśmiech Katowic” Rewia Warszawska o godz. 20.

W środę, dnia 15 bm. „Uśmiech Katowic”, Rewia Warszawska o godz. 20.

W czwartek, dnia 16 bm. „Uśmiech Katowic”, Rewia Warszawska o godz. 20.

Piątek, dnia 17 bm. „Uśmiech Katowic” o godz. 20.

Sobota, dnia 18 bm. „Uśmiech Katowic” o godz. 20.

### TEATR POLSKI NA PROWINCJI:

Niedziela, dnia 12 bm. „Ciotka Karola” w Miłkowie o godz. 19,30.

Poniedziałek, dnia 13 bm. Rewia „Bezrobotna banda” w Pszczynie o godz. 19,30.

Wtorek, dnia 14 bm. Rewia „Bezrobotna banda” w Tarn. Górach o godz. 19,30.

Czwartek, dnia 16 bm. Rewia „Bezrobotna banda” w Łagiewnikach o godz. 19,30.

### Repertuar kinoteatrów

od piątku, dnia 10 czerwca 1932 r.

Kino Casino: „Anna Karenina”.

Kino Colosseum: „Błędne ognie” i nadprogram.

Kino Palace: „Odrodzenie”.

Kino Rialto: „Wyrok morza”.

Kino Union: „1000 słów po niemiecku”.

Kino Dębina Dab: 1. „Cham” — II. „Biali indjanie”.

(—) Dziś godna poparcia wieczornica młodzieżowców w sali Powstańców.

Jak już zapowiadano, odbędzie się w sobotę, t. j. dziś wieczorem o godz. 19,30 w nowo-odnowionym sali Powstańców wielka wieczornica ludowa w wykonaniu uczestników Świąt dla bezrobotnych. Na program wieczoru złożą się: 1. przywitanie gości, 2. śpiew chóralny, „Marsz Żołnierzy”, 3. deklamacje, inscenizacje barwnych obrazów ludowych „Gołka”, „Sobótki”, 4. popisy gimnastyczne, 5. śpiew solowy, 6. popisy muzyczne, 7. monolog, 8. inscenizacja wiersza T. Lenartowicza „Do grajka”, 9. ludowa sztuka teatralna, „Kul urnik”, 10. śpiew „Dobrym ci jasne pierscionek” i wiele innych. Udział w wieczornicy bierzcie przeszło 70 osób. Po wieczornicy zabawa tańcowa. Ze względu na charakter powyższej wieczornicy, która na rzecz bezrobotnych wykonają bezrobotni świąteczni, uprasza się Szan. Obywatelstwo miasta Katowic o jak najliczniejszy udział. Bilety w cenie 1,00 zł, siedzące na wszystkich miejscach 1,50 gr. siołce do nabycia u gospodarzy świetlic, w księgarni A. Nowicki, ul. Poprzeczna 11 i przed wieczornicą przy kasie od godz. 18.

# Zakończenie „Tygodnia Lotniczego” na Śląsku

Wielka impreza na Lotnisku. — Na prowincji odbędzie się szereg pokazów. — Składnica L. O. P. P.

Jutro, t. j. w niedzielę, 12 bm., zakończony będzie na terenie całej Polski, a więc i na Śląsku, „IX Tydzień Lotniczy”.

Występek całego społeczeństwa w ostatnich dwóch dniach „Tygodnia” wniósł być skierowany celem propagandy na rzecz idei obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Niechaj nikt nie żałuje tych kilkudziesięciu groszy za wstęp na imprezy lotnicze, niechaj każdy je zwleźdza i niechaj zapisuje się na członka L. O. P. P. Miesięczna składka w wysokości 50 gr. — przy wspólnym wysiłku da sumy, które pozwolą L. O. P. P. rozwinąć i rozszerzać pracę w kierunku budowy lotnisk, szkolenia pilotów, budowy aeroplanów i t. d.

Jednocześnie przypominamy, iż w niedzielę na terenie całego Śląska, w licznych miejscowościach odbędzie się imprezy lotniczo-gazowe. W Katowicach zakończenie „Tygodnia” urządzone zostanie wspólnie z świetłem P. W. Na lotnisku w Katowicach odbędzie się popisy huców P. W., a następnie pokaz gazowo-lotniczy. Wstęp na pokaz dla wszystkich po 50 gr.

Na zakończenie tygodnia L. O. P. P. odbędzie się dnia 12 b. m. o godz. 14.30 na terenie Król. Huty wielkie zawody marszowo-propagandowe po wszystkich ulicach miasta. W zawodach biorą udział wszystkie zrzeszone organizacje Król. Huty. Start i meta przy ratuszu.

Wielki pokaz wojny gazowej z nalotem samolotów Śl. Aeroklubu odbędzie się w Bielsku. Dochód z imprezy przeznaczony jest na budowę lotniska w Bielsku-Białej.

W Świętochłowicach dziś, w sobotę o godz. 19 w sali p. Szastoka przy ul. Bytomskiej uroczysta akademja połączona z wykładem przy wyświetlaniu filmu o lotnictwie i obronie przeciwlotniczo-gazowej. Wstęp na akademję bezpłatny.

W niedzielę, 12 b. m. o godz. 13.30 zbiórka biorących udział w pokazie drużyn z W. Hajduk przed dworcem w W. Hajdukach, poczem wyruszą z orkiestrą na miejsce pokazów w Świętochłowicach. O godz. 15 nalot lotniczy, alarm i pokazy obrony przeciwlotniczo-gazowej. Pokazy te odbywać się będą na

targowisku w Świętochłowicach. Po pokazach odbędzie się koncert, w ogrodzie p. Prelsnera orkiestry 73 p. p. Wstęp 20 groszy.

Pozaatem w sobotę, 11 bm. o godz. 16 mecz piłki nożnej na boisku S. M. P. urzędniczym Wydziału Pow. c/a urzędnicy gminni. Czysty zysk przeznaczony na L. O. P. P.

Śląski Komitet Wojewódzki L.O.P.P. podaje do wiadomości samorządom, instytucjom państwowym, zakładom przemysłowym, strażom pożarnym, organizacjom i osobom prywatnym, że posiada własną składnicę ze sprzętem przeciwgazowym i dostarcza tego sprzętu, a więc masek, przyrządów ratowniczych i t. p. po cenach jaknajniższych. Jednocześnie nadmieniamy, że materiał składnicy zarządu L. O. P. P. stoi pod nadzorem władz, co gwarantuje jakość i pewność materiału. Zgłoszenia należy przysłać pod adresem Śl. Wojew. Komitetu L. O. P. P. Katowice, gmach Śl. Urzędu Wojew., tel. 118 (wewnętrzny) oraz wszystkie koła L. O. P. P. miejskie i powiatowe.

# Organizacje węglowe starają się rozbudować zbyt w kraju.

Katowice, 10 czerwca.

W związku z usiłowaniami przemysłu węglowego w kierunku wzmocnienia spójności w kraju, uwaga organizacyjnej tego przemysłu skupia się ostatnio coraz silniej na handlu węglowym. Wobec bowiem ujawniających się coraz częściej wypadków spekulacji w handlu węglowym, polegającej np. na śrubowaniu ze strony niektórych pośredników cen węgla opalonego w okresie zimowym celem możliwości pokrywania ewentualnych strat w okresie letnim, dalej wobec stwierdzonych niejednokrotnie faktów niesumienności i nieuczciwości w handlu węglowym, polegających np. na zbywaniu węgla z kopalni odkrywkowych łącznie z węglem lepszych marek lub też pod ich firmą i t. p. kwestia zorganizowania i uporządkowania stosunków w pośrednictwie węglowym stała się we wszechmiar aktualną. To też pod egidą polskiej konwencji węglowej utworzone odpowiednie komisje, które opracowały już szereg projektów, zmierzających między innymi do określenia zasad, według których

mogłyby powstać organizacje regionalne kupców węglowych. Nie ulega wątpliwości, iż zwrócenie uwagi na stronę organizacyjną samego kupiectwa węglowego jak w ogóle uporządkowanie i uduchowanie stosunków w handlu węglem przyczynić się może również do podniesienia chłonności rynku krajowego. (Iskra.)

Podając powyższą wiadomość, dostarczoną nam przez Agencję „Iskra”, radzimybyśmy bardzo, by się wspomniane zaopiniowały corychlej spełniły. Właśnie bowiem „Polska Zachodnia” w szeregu artykułach, pochodzących z pod pióra wytrawnego znawcy przedmiotu, omówiła niedawno temu wyczerpująco konieczność powiększenia zbytu naszego węgla na rynku wewnętrznym, oraz naogół konieczność gruntownych zmian w organizacji handlu węglem. Ze inicjatywą publicystyczną „Polski Zachodniej” miała swój wpływ na akcję, wyrażoną w przytoczonej wiadomości, zdaje się nie ulegać wątpliwości.

(—) Z ruchu organizacyjnego.

Dnia 21 ub. m. odbyło się zebranie konstituujące dotąd niezorganizowanych samodzielnych dentystów na terenie Górnego Śląska, z którego ujął się związek pod nazwą „Związek Polskich Samodzielnych Dentystów z siedzibą w Katowicach”. Upraszam się przeto wszystkich niezorganizowanych dentystów G. Śląska o zgłoszenie swego członkostwa, do sekretariatu lub na miesięcznym zebraniu. Ustalono jako termin miesięcznego zebrania każdą środę po pierwszym w Katowicach w Domu Związkowym przy ul. Mickiewicza 8, I. p. Adres sekretariatu Katowice ul. Mickiewicza 12, I. mieszk. nr. 4. Jako członkowie zarządu wybrani zostali: pp. Wł. Podlaszewski, Józef Fajflok, Ludwik Zucker Henryk Better, Alfons Ługiewicz, Hugon Bartłomiej.

(—) Związek Stenografów systemu S. S. Bałczyńskiego  
urządza dnia 15 czerwca br. o godz. 7 wieczorem popisy kaligraficznego pisania na odległość.

(—) Baczność powstańcy grupy Boguciel  
W niedzielę 12 bm. o godz. 2 po południu w sali p. Muca odbędzie się zebranie tuż, grunty. Ze względu na ważne sprawy na porządku dziennym, obecność wszystkich członków konieczna.

(—) Nachodzą teraz pora  
gdy wskutek upałów i w związku z tym ciężkiej często atmosfery, powstają tope bóle głowy i odbierają chęć i zdolność do pracy. Probuje się wtedy różnych środków, aby się pozbyć przykrego natężenia. Wskazane są w tym wypadku tabletki Aspiryny które usuwają szybko ciężar w głowie i przywracają wraz z tym poprzednią zdolność do pracy.

(—) Dzisiejszy dancing na kolonie letniej.  
W ostatniej chwili przypominamy o dzisiejszym dancingu na kolonie letniej Towarzystwa Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej. Dancing rozpoczyna się o godz. 8 wieczorem w Kolo Towarzystwa w Katowicach przy ulicy 3 Maja nr. 11. Zapewnione są dwie doskonałe orkiestry m. in. świetny zespół marynarzy. Bilet doskonałe zaopatrzone Specjalne stołki rezerwowane dla brzdystów. Wstęp 2.— zł. od osoby, młodzież akademicka płaci 1.— zł.

(—) Panosząca się niemczyzna w firmie „H. Schwidewski”.

Jedną z organizacji polskich przesłała nam list, otrzymany z firmy „H. Schwidewski, Stacja benzyny i benzolu” Katowice, ul. Zamkowa nr. 37. List ten zawiadamia o znizce cen artykułów tej firmy, przyczem wspomniana firma pozwala sobie na komunikowanie tego zawiadomienia wyłącznie w języku niemieckim. Pod listem figuruje podpis: „hochachtungsvoll H. Schwidewski”. My się z tego miejsca zapytujemy, kedy p. Schwidewski nauczy się „Achtung”, szacunku wobec mowy polskiej?.. Jakże musi panować stosunki w tej firmie, że rozsyłanie tego rodzaju listów wogóle jest możliwe?..

(—) Katowice — Praga — Wiedeń.

Dla usprawnienia komunikacji telefonicznej zostały uruchomione w dniach 1 i 2 czerwca br. bezpośrednie przewody telefoniczne w kablu doleśkolejnym w relacjach Katowice — Praga i Katowice — Wiedeń.

(—) O wymiarze składek do ubezpieczenia od wypadków w rolnictwie na rok 1931 i zaliczki na rok 1932.

W myśl § 1020 Ordynacji Ubezpieczeniowej listy wymiarowe składek do ubezpieczenia od wypadków w rolnictwie na rok 1931 i zaliczki na rok 1932 są wyłożone do publicznego wglądu w czasie od 10 czerwca do 24 czerwca 1932 r. i to dla płatników zamieszkałych na terenie m. Katowic w oddziale podzielnym przy ul. Młyńskiej nr. 4, II. p., pokój 14a w godzinach urzędowych od godz. 8—13 z wyjątkiem niedziel i świąt. Obowiązkiem każdego płatnika jest przelać na o wyrażenie wspomnianych składek w czasie wyłożenia list. Składki powinny być ułożone przez interesentów w przeciągu następujących 14 dni w Kasie Głównej przy ul. Młyńskiej nr. 4. Po upływie tegoż terminu przysługujące płatnikom przeciwko obciążeniu składek prawno wniesienia reklamacji do Zakładu Ubezpieczeń od wypadków w rolnictwie (Oddział rolny) w Król. Hucie w przeciągu dni 14, zaś przeciwko obciążeniu zaliczki — zażalenie do Wyższego Urzędu Ubezpieczeń w Mysłowicach w przeciągu miesiąca od upływu owego czasu. Reklamacje ani zażalenia nie zwalniają od tymczasowej uiszczenia wspomnianych kwot i nie uwzględnia się takich, o ile nie dotyczą wyłącznie błędów rachunkowych albo wskazać nie właściwych podstaw do obciążenia składek i zaliczek. Reklamacje oraz zażalenia nie uzasadnione przeciwko wysokości kwoty jako takiej, są bezcelowe, również i reklamacje graniczne podpisane przez kilka osób. Po upływie wyznaczonego terminu płatności nastąpi przymusowa ściąganie składek na podstawie § 28 ust. 1 Ordynacji Ubezpieczeniowej. Zobowiązani do uiszczenia składek nie otrzymają osobnych powiadomień względnie nakazów płatniczych. Najniezwykle ogłoszenie dotyczy tylko obywateli miasta Katowic.

(—) Napad rabunkowy czy akt zemsty?

Dziwne światło na stosunki bezpieczeństwa w Murckach rzuca fakt ohydnygo napadu na ogólnie w miejscowości znanego i lubianego sztygara p. Gołosza, który się zdarzył ostatniej nocy. Mianowicie gdy tenże wracał do domu, został przez dotąd niewyśledzonych sprawców napadnięty tuż przed własnym mieszkaniem i w bestialski sposób pobity, aż do nieprzytomności. Dzieki zbliżającym się przechodniom bandyci musieli odstąpić od dalszego zgnęcia się nad swą ofiarą. P. Gołosza odzyskawszy przytomność, starał się — mimo ciężkiego okaleczenia głowy — uciekać do pobliskiego lasu bandytów dogonić, ale wobec silnego upływu krwi musiał się udać do szpitala. Zawiadomiona o napadzie policja wyszła dochodzenia. Ogólne oburzenie z powodu tego niesłychanego wypadku ogarnęło całą miejscowość. Opinia społeczeństwa żąda stanowczo energicznego śledztwa i szybkiego wysiedlenia bandytów celem przykładnego ich ukarania, gdyż temu podobne napady na obywateli ostatnio w Murckach coraz to częściej się powtarzają, a to odzyskać, jak młodzież się radykalizuje pod wpływem jednostek zbrodniczych i moralnie zepsutych.

(—) Wpisy do prywatnego Gimnazjum Kooedukacyjnego w Katowicach  
koncesjonowanego przez Śl. Urząd Wojewódzki, odbywają się codziennie od godziny 16 — 18 (za wyjątkiem świąt i niedziel) w Gimnazjum Miejskim Mieskim przy ul. Jagiellońskiej 28 w Katowicach.

Czy jesteś członkiem Z. O. K. Z. P.

**Zasłki dla częściowo zatrudnionych.**

Monitor Polski z dnia 8 czerwca ogłasza rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 9 maja 1932 r. w sprawie przyznania prawa do zasiłków częściowo zatrudnionym robotnikom niektórych zakładów pracy w województwach: śląskim i kieleckim.

Rozporządzenie przyznaje za czas od 1 do 31 maja br. prawo do zasiłku tym częściowo zatrudnionym robotnikom zakładów pracy, których zarobek tygodniowy nie przekracza z powodu ograniczenia produkcji pełnego umówionego zarobku za 1 dzień pracy. Rozporządzenie wylicza następujące zakłady: W. Fittner Sp. z o.o. Fabryka Kółków w Siemianowicach, S. A. „Ferrum” w Katowicach II, Katow. Sp. Akc. „Huta” w Hutn. „Huta Bismarcka” w W. Halcach i Huta Falwa w Świętochłowicach, Kat. Saka Akc. dla Górni. i Hutn. „Huta Hubertus” w Łagownicach, St. Zakł. Górni. Hutn. S. A. „Huta Balidon” w Katowicach, G. St. Zjednoczone Huty Król. i Laura, Sp. Akc. Górni. Hutn. „Huta Królowska” w Król. Hucie, Kat. S. A. dla Górni. i Hutn. „Huta Silesia” w Parusowcu, G. St. Zjednoczone Huty Król. i Laura S. A. Górni. Hutn. Zarząd Warsztatów w Król. Hucie, St. Zakł. Górni. Hutn. Sp. Akc. „Huta Pokój” w Nowym Bytomiu, G. St. Zjedn. Huty Król. i Laura Sp. Akc. Górni. Hutn. „Huta Zgoda w Zgodzie, Zakł. Hohenlohego S. A. Walc. Cynku, Cynkowa. i Główne Warsztaty w Wetnowcu, Rybn. Fabr. Maszyn Sp. z o.o. w Rybniku, Fittnerowska Fabr. Śrub i Nitów Sp. z o.o. w Siemianowicach, Godulla Sp. Akc. „Szyb Godulla” w Chębiu, „Godulla” Sp. Akc. „Szyb Gotthard” w Chębiu, „Godulla” Sp. Akc. Kop. Lihandra w Nowym Bytomiu, Państw. Fabr. Zw. Azot. w Chorzowie, „Piotrowicka Fabryka Maszyn” Sp. Akc. w Piotrowicach, „Gólbrow” G. St. Tow. Budowy Rurociągów Sp. z o.o. w Siemianowicach, Śląskie Kop. i Cynkowe S. A. Walcownia „Silesia”, „Tartak” — Centrala Elektryczna w Lipinach, „Sam” Sp. Akc. Münstermann, Odd. Żelaza i brzoza, bud. maszyn i armatury w Katowicach, Zakł. Hohenlohego S. A. Huta Schellera w Wetnowcu, „Giesche” Fabr. Porcelany S. A. w Katowicach II, Tow. Sosnow. Fabr. Rur i Żelaza S. A. w Warszawie — Huta w Zawierciu, Modrzewskie Zakł. Górni. Hutn. S. A. „Huta” Miłowice w Sosnowcu. (—)

**Rewelacyjna premiera w kinie „Colosseum”.**

Niezwykle miłą niespodzianką sprawiła nam Dyrekcja kina „Colosseum” wczorajszą premierą. Do gruntu odnowione kino, znakomicie oświetlone, robi już od pierwszego momentu b. miłe wrażenie. Poza nowością kina jest prześlicie na aparaturę dźwiękową i wyświetlanie filmów dźwiękowych. Jeżeli wrażenie optyczne jest tak dodatnie, z całą bezstronnością stwierdzić musimy, że pod względem akustycznym kino Colosseum przeszło nasze oczekiwania. To nie głosniki grały i śpiewały, to żywi ludzie z ekranu. Tak wyraźnej mowy, tak czystych tonów nie słyszeliśmy jeszcze w żadnym kinie. Powinnować należy zarówno dyrekcji kina jak i firmie „Philips”, która dostarczyła aparaturę dźwiękową. Jest to pierwsza aparatura „Philipsa” zainstalowana na Górnym Śląsku.

Na program wczorajszej premiery złożyła się znakomita hiszpańska operetka „Błędne ognie” z Charles Gardell i Sophią Bozan w głównych rolach, pełna pięknych melodii o ślicznej akcji. Poza tem na dodatki składają się tygodnik Paramountu i znakomity film Europa Radio, który jako dodatek jest istną rewelacją.

Jednym słowem niezwykle udany spektakl. Raz jeszcze Dyrekcji wieszujemy, Philipsowi, bravo! (—)

**(—) Przytrzymał.**

Dnia 9 bm. w składzie skórzonym w Katowicach przy ul. Pocztowej skradziono 4 torebki damskie, wartości 100 zł. na szkodę Wacława Eugenjusza z Katowic. Jako sprawca kradzieży został przytrzymaany Grzesiek Jerzy z Świętochłowic, który do wspomnianego składu wszedł w towarzystwie dwu nieznanych kobiet, pod pozorem poczynienia zakupów. Dnia 4 bm. Szubert Filiberta, zam. przy ul. Bocheńskiego w Katowicach III, zosła przytrzymana na gorącym uczynku kradzieży gotówki z torebki damskiej, dokonanej w kościele N. M. P. w Katowicach na szkodę Suchanek Józefa z Katowic. W toku dochodzeń ustalono, że Szubert Filiberta dokonał jeszcze 5 dalszych podobnych kradzieży, do których sama się przynęcała. Wym. odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

**(—) Tytko dla Pań Gospodyni!**

Żagad najwyższej oszczędności! Drogie oburwie ci trudnością miesiąc się w ramach skromnego budżetu domowego. Dlatego też należy je pielegnować i czyścić tylko środkami czyszczącymi se powszechnie uznaniem. Takim środkiem jest pasta do obuwia Erdal. (o)

**Dymy palaceł się haldy w Zgodzie zatrzuwają powietrze.****Prośba o interwencję władz.**

Od połowy przeszłego roku pali się w Zgodzie kłbo Świętochłowic haldy kopalni „Niemyca”, wydzielając przykre dymy. Swego czasu badała tę sprawę wielka komisja, bezpośrednio potem kopalnia wyciągnęła z tej haldy kilkanaście kawalków tlejącego drewna i na tem koniec. Haldy pali się nadal i zwłaszcza teraz w okresie silnych deszczów dymy w niemożliwy sposób, zatrzuwając całą okolicę wylewami. Wydzielający się swąd daje się wszystkim mieszkańcom silnie we znaki. Gdy napelni mieszkanie, a wdziera się nawet przez zamknięte ok-

na i drzwi, uniemożliwia pobyt w mieszkaniu, a o śnie nawet myśleć nie można. Dla zabicia tego nieprzyjemnego zapachu nęczyżni palą fajki lub cygara, ale co mają robić kobiety i dzieci? Przewietrzanie mieszkań pogarsza jeszcze sytuację, gdyż właśnie z dworu wchodzić te wszystkie dymy. Zwracamy się więc z prośbą do władz, a przede wszystkim do Lekarza Powiatowego i Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia o rozpoczęcie jakichś kroków dla zagaszenia albo przynajmniej przytłumienia ognia na tej haldzie. Zg.

**Jeszcze kilka interesujących uwag o restauracjach w Świętochłowicach.****Świętochłowice, 10 czerwca.**

Poruszona przez nas sprawa „Sielanek” mniejszościowej w jednej z restauracji Świętochłowic spowodowała taki rzwet, że niektórzy restauratorzy latali jak kot z pecherzem. Po poruszeniu tej sprawy otrzymaliśmy szereg listów, z których wynika, że poza restauracją „Frau Hink” jest jeszcze wiele innych restauracji, które stanowią przytulne gniazdko „mniejszości”. My wiemy, że znów posypią się „sprostowania”, ale pomimo tego od sprawy tej nie odstępimy. Jednym z takich siedlisk jest restauracja p. Pilawy, wyszyny zaś wdowy Scholtyskiej jest zbiornikiem nozówców i innych ciemnych typów, gdzie prawie codziennie odbywają się bójki na noże. —

**(—) Odparcie bezcelnych zarzutów.**

Od Mr. Tadeusza Niżankowskiego, wicestarosty bielskiego, otrzymaliśmy list, ustepujący treści:

W ostatnich miesiącach rozpuszczają o osoby, których nazwiska są mi znane — wiadomości, jakoby mi Ukrainiec. Pogłoski te, mające mi zaszkodzić w opinii publicznej, kwalifikuję jako w najwyższym stopniu nieuczciwe. Nieuczciwe tem więcej, o ile sserza je osoby utytułowane, ludzie posiadający stopień akademicki. Nieuczciwie tem bardziej, że godzą one w część i uczucia narodowe człowieka, który od dzieciństwa prawie śniać o Ojczyźnie, szedł do Niej poprzez harcowskie trudy, leżon wschodni, gennę walk polsko - ukraińskich i piekło ukraińskiej niewoli, oraz ciężkie z bolszewikami walki. Nieuczciwie — gdyż szargała cześć osoby odznaczanej za udział w wojnie ukraińskiej „Orletami” i której ojciec 5 długich miesięcy przebywał w ukraińskim więzieniu a brat — jedyny — ciężką odniósł w obronie Lwowa ranę. Nieuczciwie wreszcie, bo starają się odebrać polskości Polakowi z działa i przadła — osobie, która nigdy w swej rodzinie nie miała nawet krewnego nieopieki nad narodowości.

Nieuczciwość tej pragnę kres położyć, będę się starał w przyszłości utwierdzić tych ludzi - szkali przed Sądem o mojem i moich dziadów polskiem pochodzeniu.

Z prawdziwą przykrością wyznaje, że poruszyłem pewne szczegóły mego życia, czego dotąd nigdy pro iro externo nie czyniłem i co moją było tylko dotąd własnością. Zmusiły mnie jednak do tego — podłość ludzka — a urażone godność i duma moja narodowa.

(—) Mr. Tadeusz Niżankowski wicestarosta bielski.

Od siebie musimy dodać, iż oszczercza nagonka na p. Niżankowskiego, może się dla ludzi - kalumniatorów skończyć b. smutnie. Szmarpanie opinii zasłużonemu Polakowi, który zajmuje wysokie stanowisko w jednym z najtrudniejszych powiatów naszych zachodnich kresów — potępiamy z całą stanowczością.

**Szczęśliwie uniknął zasadzki, ale pozostawił za sobą ślad.**

Dnia 8 bm. przytrzymał na stacji w Katowicach wsiadającego do pociągu Sterna Chaima, wiozącego walizkę, w której, według doniesień, jakie otrzymał funkcjonariusz straży granicznej, miał się znajdować przemyt sacharyny. Wspólnik Sterna, nie stwierdzonego narazie nazwiska, również z walizką, zdołał uisnąć do ruszającego wa-

Trzecią zaś restauracją, gdzie odbywają się zebrania „hitlerowców”, jest restauracja p. Frommerowej, która jest w dodatku obywatelką niemiecką i nie wiadomo, z jakiego tytułu lub „przywileju” posiada koncesję. Posiadanie koncesji w dzisiejszych czasach przez wdowy lub córki, albo obywatelki niemieckie, i to wszystkie Niemki! trzeba nazwać czemś zgola niesłychanem. Dlatego też zwracamy uwagę Urzędowi Akcyz i Monopoli Państwowych, choćby tylko dlatego, że wszystkie wymienione wyżej restauratorki są właścicielkami dużych kamienic, skąd otrzymują grubo czynszu udzielanie więc w dodatku jeszcze koncesji dla tego rodzaju „uprzywilejowanych” uważamy za rażącą anomalię.

gonu i w ten sposób zblec z przemytem. W czasie odprowadzania Sterna w tunelu kolejowym, załoczonemu publicznością, zdołał Stern oddać jakimś swemu wspólnikowi walizkę. Kilka minut potem przytrzymano córkę Sterna z odebraną ojcu walizką. Jak stwierdzono w walizce Sterna znajdowały się paczki w oryginalnem opakowaniu niemieckim z napisem „sacharyna” wypełnione sodą. Wspólnik jego, który zdołał zblec, włóził w walizkę paczki prawdziwej sacharyny o łącznej wadze 12 kg. (—)

**Sprawa sporu o akordy w hutnictwie.**

We wtorek 14 bm. o godz. 4-tej odbędzie się posiedzenie Komisji Pojednawczo-Arbitrażowej dla załatwienia sporu o akordy w hutnictwie żelaznem. (—)

**(—) Wyjaśnienie.**

Śl. Urząd Wojewódzki komunikuje: W kilku pismach śląskich pojawiały się z końcem ubiegłego miesiąca notatki, jakoby Trybunał Rozjemczy dla G. Śląska w dniu 18 maja br. rozpatrywał szereg spraw przeciwko Państwu Polskiemu o odszkodowanie z tytułu wprowadzenia na Górny Śląsk Monopoliu Spirytusowego i że przynależało mu odmówić odszkodowanie. Wiadomości te są całkiem myślnie i nieprawdziwe, gdyż Trybunał Rozjemczy nie tylko nie wydał żadnych wyroków w sprawach wymienionych w wspomnianych notatkach pism, ale nawet niektóre z tych spraw nie były wogóle przedmiotem rozprawy przed Trybunałem Rozjemczym. Sprawy zaś już rozpatrywane nie były przedmiotem żadnego postępowania Trybunału ani w dniu 18 maja ani wogóle w ciągu miesiąca maja br.

**Ż Ka owickiego.**

(K) Atrakcja wiosenna Mysłowic.

Już w nadchodzącą niedzielę 12 bm. odbędzie się w Mysłowicach w Zakładzie Saletjańskim im. Prymasa Hłonda na dalsze jego urządzenie — wielki festyn wiosenny. Jak się dowiadujemy, Komitet festynu rozszerzył znacznie pierwotnie projektowany program, aby tylko dać najszerzszym warstwom ludności miasta i okolicy najwięcej godziwej rozrywki. Obecnie na program festynu złożyła się: Koncert mieszanych zespołów muzycznych, przedstawienie pt. „Generalna próba”, popisy akrobatyczno-gimnastyczne i taneczne, zabawy dla dzieci, wedka szczęścia, strzelanie do tarczy, no i oczywiście wielka loteria fantowa, posiadająca już swą chlubną tradycję. Bufet tani i obficie zaopatrzony. Orkiestra kolejowa. Chyba całe Mysłowice wraz z okolicą wybiorą się na festyn! Nikt nie będzie żałował a prztem poprze dobry cel.

**Z przemytem pomarńczy.**

Przez funkcjonariuszy straży granicznej przytrzymano został z przemytem dwóch worków pomaraczy zawodowy Mysłowic. Nik Moska Józef, zamieszkały w Mysłowicach i Wilecz Józef z Koszów. Przemytnicy załadowani mieli towary legalnie na pociąg w Bytomiu i przychwyleni zostali przy odbioru towaru w Mysłowicach. (K)

(K) Naukowy film w kinie „Union”. Od wczoraj wyświetla kino „Union” w Mysłowicach b. interesujący naukowy film p. t. „Światła i cienie macierzyństwa”. Film ten zrealizowany został przez szwajcarską wytwórnię „Praesens” w klinice ginekologicznej Uniwersytetu Zurychskiego. Film ten winna obejrzeć każda matka i każdy mężczyzna.

**Ż Królewskiej Huty.**

(=) Nabórstwo dla głuchoniemych.

W niedzielę 12 bm. odbędzie się nabórstwo dla głuchoniemych o godz. 19-tej przedpół. w Kapliczce Św. Wincencgo a Paulo przy ul. Gimnazjalnej 41.

(=) Konk...s baloników.

W dniu 11 i 12 czerwca rb. odbędzie się w Król. Hucie, urządzony przez miejski komitet L. O. P. Konkurs baloników dla młodzieży szkolnej z 5 nagrodami w postaci oszczędnościowych książeczek Kom. Kasy Oszczędności w Król. Hucie z wkładkami: 15.— zł., 12.— zł., 10.— zł., 8.— zł. i 5.— zł. Nagrody przyznane zostaną tym, których baloniki drogą powietrzną najdalej oddalają od Król. Huty. Do każdego baloniku przywiązana jest kartka z nazwiskiem i adresem jego właściciela, oraz adresem Komitetu, Baloniki, pędzone wiatrem po pewnym czasie pokona i opadną wraz z kartką na ziemię. Kartki te winny wrócić pocztą do Król. Huty i na podstawie stempla pocztowego i mapy oznaczyć się odległość na jaką oddalają. W związku z tem Miejski Komitet LOPP w Król. Hucie zwraca się tą drogą z prośbą do najbliższych i wręczanie znalezionych kartek do najbliższej skrzynki pocztowej.

(=) Polski Czerwony Krzyż Oddział w Król. Hucie

urządza w niedzielę 12 bm. o godz. 3 po południu w Król. Hucie na „Górze Redena” zab. we studnia połączoną z koncertem orkiestry woj. skowej 75 pp. Wstęp 30 gr.

**Ż Świętochłowickiego.**

(S) Wywleczka do Józefki.

W niedzielę 12 bm. urządza „Młoda Polska” oddział młodzieży przy Zw. Powst. Śl. wywleczka do Józefki. Zbiórka o godz. 13.30 w lokalu n. Sprusia, skąd wyruszą na miejsce wywleczkowe z własną orkiestrą. Orkiestra koncertować będzie w ogrodzie p. Rykieta w Józefce.

**Ż Pszczyńskiego.**

(P) Targi w Pszczynie.

Nacpepny targ na bydło i konie odbędzie się we środę 15 bm.

**Rybnickiego.**

(R) Niedzielny dyżur lekarski w Rybniku. W niedzielę 12 czerwca br. dyżuruje w Rybniku lekarz dr. Miednicki.

(R) Wpisy do 4-klasowej Szkoły Handlowej i Jednorocznej Szkoły Przeposobienia Kupieckiego w Rybniku.

Wpisy do 4-klasowej Szkoły Handlowej i Jednorocznej Szkoły Przeposobienia Kupieckiego w Rybniku odbywać się będą w dniach od 10—28 czerwca. Zgłoszenia w kancelarii szkoły, Rynek, Ratusz. Uczniowie 4 kl. Szkoły Handlowej posiadają prawa: korzystania z ulg kolejowych, zwrotu opłaty szkolnej za dzieci funkcyj państw., prawo jednorocznej służby wojskowej, prawo odroczenia służby wojskowej. Uczniowie Jednorocznej Szkoły Przeposobienia Kupieckiego mają prawa: ulg kolejowych, zwrotu czesnego za dzieci funkcyj państw., zupełnego zwolnienia od uczęszczania do wieczorowych szkół dokształcających.

**Ż Tarnogórskiego.**

Przemyt w rękach straży granicznej.

9 bm. o godz. 22-tej wywiadowca straży granicznej z komisarjatu Tarnowskie Góry przytrzymał obywatela niemieckiego Nentwiga Gerharda z Miechowic z przemytem większej ilości zapalniczek i tytoniu. Przytrzymanego oddano do dyspozycji sądu. (T)

**Ż Bielskiego.**

Bezrobocie w pow. bielskim.

Bezrobocie w pow. bielskim zmniejszało się w miesiącu maju bardzo wydłynie, bo o 1200 osób, z powodu podjęcia pracy w przedsiębiorstwach rolnych, budowlanych i fabrycznych. Obecnie zarejestrowanych jest jeszcze w tamt. Urzędzie Pośrednictwa Pracy 5432 bezrobotnych, z których zasiłki ustawowe pobiera 1696 osób. Liczba osób korzystających z akcji państwowej pomocy doraznej wynosi około 2700 rodzin a przeszło 6000 osób. W najbliższych dniach spodziewany jest dalszy spadek bezrobocia a to wobec nadejścia zamówień wojskowych dla przemysłu włókienniczego. (B)

# GUSTLIK

Wesely dodatek

do Polski Zachodniej

## Gustlik Iosprawio...



większe wojsko i co ku tymu należy, to już tam wszystko dalsze pójdzie wale program.

Tak se to wymedykował von Papen i jego kamracio. I bydlie bardzo sie gorszył kiej go nieco przysła do muru, coby doł jeszcze inksze dowody, że tak

nom i Francji praje; i bydlie inkszym wskazował, jak to somśady miymieckich baranków łodwałł ta pykno lofer-ta pokojowo.

Coby eno w Warszawie i w Paryżu lepij sie jeszcze pilnowali!

Gustlik.

## List do Gustlika.

Z KATOWIC.

Kochany Gustliku.

Nie gorsz się na mnie, to to, że napisza Ci trocha o tym radio w Katowicach. I pado Ci prowa, że czeka szlak by trefli, jak se tak usiednie przy detektorze, a stuch. Już tak przydało, że niekierzy pono rzigali przy słuchaniu, bo nieroz to nima ani kuńca ani początku. Bo cóż to komu przifide, jak jest na szychcie i to trzy ćwierci na dwanoście podajom: „codzienny przegląd prasy polskiej”, a kei czek przijdzie z roboty, to jest wykład „Gospodyni Śląska”, abo ciocia zaś Iosprawio. Z tego jest to, że kobyta zamiast mi dać łobid słuch to ty „Gospodyni” i to już słuch doyki od pół roku, ale warzy mi dotąd tak, jak wtedy, kiej w doma nimitoch radia. Jak kobyta moja przestała słuchać i postawiła łobid, zaś Iosprawio „ciocia” jej klaczy, a dziecka odcediały od stolu, bo „ciocia Iosprawio”. Potym zaś idą płyty gramofonowe, na kichy jest „fokstrot”, „szarleston”, „schimmi”, „tango”, „bajadera”, „rumba” i inksze obce rzeczy (jakby polskich pieśni ludowych nie umieli w Katowicach). Zaś dziecka do kupy z matka pociepy tyżki i pociny deptać kapusta przy tym „fokstrocie”. Trocha sie uspokoiło i zaś Iosprawio „program na jutro”; zaś baba cioro i słuch, bo kee wiedzie kiej bydlie „gospodyni śląska”. Po tym ks. Rosiński mówi b. pyknie i wszyscy słuchom. Naroz jakby pieron strzelił, bo jakiś panoczek Iosprawio to „kapłominy kęgotów”. Jak sie to „pieństwo skończyło, przyszyły „Rozmaitości” kiej Iosprawiają „od pół roku” tyżki o tulkach „Sokół”, „Herbowa”, o „Delce”, o „Macku”, „Defetonie”; te rozmaitości są dycki. Po „rozmaitościach” ćwierć godziny języka angielskiego, ćwierć godziny geografii, dzieś minut języka francuskiego, i zaś program na jutro. Po programie zaś płyty gramofonowe, ale troszka na ekstra dają „gitary hawajskie” (niekierzy padają: zawra-

canie gitary), „harmonika z Warszawy” i zaś ćwierć godziny „koncert kameralny”, potem uczony „komunikat meteorologiczny” i znów Iosprawianie do dzieck (ale bez cioci) a potym „Chwilka lotnicza”. Kiej sie to wszystko już skończyło, Iosprawio „koncert z „Filharmonii Warszawskiej”, a potym to już Iosprawio na całe galoty „Papa Stefan” po francusku. Jo tyż trocha potrafiła po francusku, bożech się naluczył przy Hallerach we Francye, ale ty mowy „Papy” ni jako ni mogą spokojnie. Można, że „Papa” Iosprawio po francusku, ale nie z Francuzami. Toż tak wyglondło tym program w Katowicach, to je, że lo chłopów, kei sa w pracy, to jest program lo nich, a lo dzieck, to jest wieczorem. Szkoda, że jeszcze w tym radio nie podajom o wielkiem świniobiciu. Dziśk Ci Gustlika wiela nie byda pisol, ale na inkszy roz to Ci napisza, co to za pierońskom Iosprawio mo człowiek s tym programem. Jo to se już nieroz myśloł, coby „Papa Stefan” i „Ciocia Hela” wzyjni „kindigung” abo ich zrydukowali z Radia katowickiego, to możno by sie cziek dowiedziol co lepszego. Abo jak by se nie posil, coby „Radio katowickie” zastawić a ich wysłał na kurs nadawania audycy. Z tego by i Radio zarobiło i ludzie by coś skorzystali. Ale tak długo jak tam bydom do kupy „Ciocia Hela” z „Papom Stefanem”, to lud nasz na Śląsku nie bydlie miał z tego wiela pociechy.

Detektor.

Uwaga Gustlika: Jo tam ani na to ani ku tymu nie padoć już nic, bo tego styknie; eno kielichy jeszcze zapytać, czy łone wrzaski i skrzeki przez głośniki „z pływ gramofonowych”, co przez tożwarne okna abo z niekierzych sklepów radiowych jeszcze zwiększają hałas na ulicach, nie są przeciwne palagrafom policyjnym to spokoju w mieście i na wsi? Przeca my za synków we szkole ani takij „muzyki kociny”, ani błoznow nie wystworzali, jak te dzisiejsze srogie ludzkie „postepowe”, „ku zbudowaniu”.

TEATR I ESTRADA.

## I. Popis uczniów P. K. M.

Ogólnem wrażeniem, jakie pozostawił I. popis uczniów Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Katowicach jest podziw, że w uczelni tej znajduje się tak dużo prawdziwych, młodych talentów. Trzeba bowiem przyznać z pełną satysfakcją, że w programie popisu nie było ani jednego nieodpowiedniego, a nawet przeciętnego numeru. A wszyscy występujący uczniowie dali dowody nietylko solidnej, poważnej pracy pedagogicznej swych nauczycieli, ale przedewszystkiem i dużych talentów własnych.

Nie wdając się w szczegółową analizę poszczególnych produkcji, należy zaznaczyć, że niektóre numery były wprost zdumiewające. Oto np. p. J. Prower (kl. prof. Cetnera), który zwrócił na siebie w zeszłym roku powszechną uwagę, pokazał w tym roku naprawdę „łwi pazur”. Uczeń ten swoim warunkami przewyższa wszystkie skrzypcowe młode talenty, jakieśmy spotkali dotychczas w Katowicach.

Głębokie ujmowanie kwestyj artystycznych, świetne warunki techniczne, porwający temperament — a na dodatek dworadki dą sugestywnego oddziaływania na słuchacza, który spotykamy tylko u b. wybitnych indywidualności, oto zalety młodego skrzypka. P. Prower w ciągu tego roku zmienił się niepoznanym. Dojrzał niespodziewanie szybko.

Drugim bohaterem dnia była p. St. Kaszprówna (kl. prof. Allmönny). Učenica ta odegrała koncert Bacha, wykazując b. staranną i czystą technikę oraz rozpiętość skali dynamicznej i bogactwo kolorystyki uderzenia, którego by jej mógł pozazdrościć niejedna koncertująca. Pożatem stworzyła p. Kaszprówna swymi środkami wykonawczymi imponującą-wspaniałą budowę majestatycznej formy Bachowskiego utworu.

Pięknie rozwinęła się również p. S. Wein-

berg (kl. prof. Cetnera), który odegrał udanie koncert Bruch. Jakże niedawno skrzypek ten grywał na popisach wariacje Be-riota i koncerciki Seitz.

Klasę kompozytorską (prof. Frieman) zastępował p. K. Kanaś, którego Sarabanda i Fuga na fortepian i skrzypce jest udatną próbą pracy kompozytorskiej w starym stylu.

Prócz tego występowali: p. A. Wesółowska (kl. prof. Chmielowski) b. utalentowana i obdarzona talentem gry pianistki, której instynkt prowadzi zawsze po linii najmniejszego oporu i unika napięć, odegrała z miłą swobodą wariacje Szopena B-dur; p. J. Drapellowa (kl. prof. Romaniszyn) odspiewała starannie utwory Mozarta i Beethovena, wykazując b. pięknie zadatki techniczne, które po umocnieniu mogą dać swobodę ujęcia, różnorodność wyrazu oraz lekkość parlanda; młodziutki A. Lenz (kl. prof. Szellera) dał udatną produkcję wariacji Nr. 1 Be-riota; p. E. Londnerówna (kl. prof. Haniszewskiej) grała wariacje Paderewskiego, które — zdaje się — przestrasza swymi wymaganiami obecne warunki tej b. udułnionej uczenicy.

Wstępnym numerem programu był występ klasy kameralnej p. prof. Zb. Dymnika w składzie pp. P. Koźlik (fortepian), P. Mandrela (skrzypce), J. Marchwica (altówka) i St. Siołski (wiolonczela).

Słuchając popisu o tak wysokich wartościach artystycznych i pedagogicznych nie można było odpędzić myśli, że skasowanie uczelni o tem znaczeniu dla kultury Śląska, jakie posiada P. K. M., wyrządza naszej dzielnicy dotkliwą krzywdę. Można było szkole ograniczyć, przeorganizować, zmniejszyć co było zle i dostosować do obecnych warunków — ale bezkompromisowe zamknięcie tak pozytywnej placówki było czynem, za kulami którego kryją się sprawy b. przykra

F. Sachse.

## Gustlik gro...



## Hitlerowi — Gdańskowi.

Hitler kee szyrzyć mocno miasta Gdańska mapą. Toż na Gdańsk już położół swa drapieżna łapa. A Gdańska to se serce ani łeb nie boli i bandom Hitlerowym grasować pozwoli. Swędają się tam goście nadzieja władeni, że wynda kosztem Polski — dobrze zbagaceni. Zoboczyć se ale „powiększona mapa”. Czekomy eno, coby wom łodewrzyć klapa. Za toło już waszrogiom biału, biału, że łatwo wleźć zbijom do polskiego kraju, że dźwiryse łozwarne na wasze spotkanie. Spróbujcie, a sprawim wom gorke powitanie. Nie wspaniale, „czem chata bogata, tem rada” — Godnie uczci łoznego miłygo somłoda: Skromnie eno, łodc styknie dział i samolotów, Bajonetów, maszynek, lanc uladzkich grołów.

Adam Litera.

## Na rydkucyja poborów milionowych

Zyła u nos panoczki kielby muchy ssące, Co lubia państwu choćby tyko długiem szkodzie Podatku mu nie plaća, choć biera tysiące, Bo przeca za granica musza „gield” wywozić. Kożden z nich pono dobrym je łobywatelem, to dobrobycie kraju prawiołby ci wleził: Kozdymu — w łoczny — bydlie przylacielem. Eno po boku robi sie „żół wół”.

I nima na tych panów żadnyj kury! Toż śmieja się z ubogich polskich mas, Drwia, że w Polsce eno same są niezdarv A zyla z pracy naibylidniejszych klas.

Nie myłcie, że tak wyposażyn Jesteście, że wos na „wywóz” stać! Bo niezadługo sprawa ta sie zmyni, I nie bydlcie już mieli skąd brać.

Adam Li.

## Po zjeździe jubileuszowym śpiewaków okręgu katowickiego.

Dnia 5 czerwca tj. w niedzielę uświetlony odbył się X-ty jubileuszowy zjazd śpiewaków okręgu nowowilejskiego w Nowej Wsi. Na zjazd przybyły liczne drużyny śpiewacze z całego okręgu, aby stanąć do zawodów. W godzinach porannych uszczegółowił się pochód licznych towarzystw śpiewaczych i delegacji różnych towarzystw ze szlarami na czele z orkiestra kołową z Katowic do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie wyruszył pochód ulicami Nowej Wsi do pomnika na „Wirk”, gdzie złożono wieniec i odpiewano wspólną pieśń z orkiestra. Popołudniu o godz. 5 rozpoczęła się popisy chorów okręgu w ogrodzie i sali p. Włochowej. Zjazd rozpoczął się produkcją chóru żeńskiego Państw. Seminarjum Nauczycielskiego w Nowej Wsi pod batutą prof. St. Heynara, St. Kazury „Włosna” i Rybickiego „Mazur”, poczem przemówił do kilkudziesięciu śpiewaków przy sprzyjającej pogodzie prezes okręgu nowowilejskiego p. Gabor. Na estradzie w sali nastąpiły produkcje poledyńskich chorów mieszanych, żeńskich i żeńskich. Występy chorów rozpoczął chór Państw. Sem. Naucz. Żeńskiego w Nowej Wsi poza konkursem. Przy stole sędziów zasięli: p. dyr. Stoiński, p. Janicki i p. Zmigródzki. (Wyniki konkursu już podaliśmy w numerze wtorkowym). Na czółowym miejscu pod wzgl. artystycznym stanął chór żeński Państw. Sem. Naucz. w Nowej Wsi pod batutą prof. St. Heynara. „Dumka” Surzyńskiego porwała słuchaczy. Chór ten uzyskał wielką przewagę w łodc punktów jury. Na zakończenie przemówił p. dyr. Stoiński, który udekorował dyrygenta Państwowego za długoletnią pracę na niwie pieśniewania pieśni polskiej na Śląsku. (K)

**Składajcie datki  
na pomoc  
dla bezrobotnych**

Konto P. K. O. 307.795.

## Kalendarzyk zebrań.

Sobota 11 czerwca 1932 r.

**Szarlej. Zw. „Młoda Polska”** urządza o godzinie 18 w lokalu p. Spisusia (dawnej Marceinek) nadzwyczajne zebranie. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy!

Niedziela 12 czerwca 1932 r.

**Katowice.** Zebranie Stow. Św. Zyty odbędzie się o godz. 5 po południu w Domu Św. Zyty przy ul. Mariackiej 22. O liczny udział uprasza się członków, bo będą obradowane bardzo ważne i nadzwyczajne sprawy.

**Król. Huta. P. Z. P.** Oddział Młodzieży odbędzie swe zebranie miesięczne w Hotelu Polskim (p. Śmiełak), początek o godz. 14.30. P. powodu nadzwyczaj ważnych spraw, obecność każdego konieczna.

**Szarlej.** Zebranie Tow. gimn. „Sokół” o godz. 15 w lokalu p. Ołombycy. Sprawy bardzo ważne.

### Kalendarzyk zebrań Zw. Powst. Śl.

Niedziela 12 czerwca 1932 r.

**Orzów.** Zebranie grupy miejscow. o godz. 16 u p. Broła przy ul. Bytomskiej.

**Godula.** Zebranie grupy pow. bytomskiego o godz. 16 w lokalu p. Bądzińskiego.

**Szarlej.** Zebranie grupy miejscow. o godz. 14 w lokalu p. Marcinka. Sprawy ważne.

### Kalendarzyk zebrań Związku Zawod. Metalowców Z. Z. Z.

Niedziela 12 czerwca 1932 r.

**Zależo (Huta „Bajdon”).** Zebranie członków, które odbędzie się w lokalu p. Kobica o godz. 10. Referent p. sekretarz Bajdur.

**Król. Huta.** Zebranie członkowskie odbędzie się w lokalu p. Loskota o godz. 3 po południu.

### Kalendarzyk zebrań G. F. P.

Sobota 11 czerwca 1932 r.

**Łagowniki.** Nadzwyczajne walne zebranie Pracowników Umysłowych o godz. 19 w lokalu p. Dymka.

Niedziela 12 czerwca 1932 r.

**Wielkie Hajduki.** Zebranie miesięczne Pracowników Umysłowych o godz. 3 po południu w lokalu „Hotel Śląski”.

## Walne zebranie Federacji Pracy Przemysłu gastronomiczno-hotelowego.

Katowice 10 czerwca.

W poniedziałek, 30 maja br. odbyło się w Katowicach walne zebranie Federacji Pracy Przem. Gastronomiczno-hotelowego przy bardzo liczny udział członków. Zebranie otworzył prezes p. Górski, witał przybyłych członków oraz posła na Sejm śląski p. Kapuścińskiego. Na marszałka walnego zebrania wybrano p. Obulowicza, który na sekretarza powołał p. Szawę i Berze. Złote przewidywały udziału głosów posłowi Kapuścińskiego, który wygłosił dłuższe przemówienie o ideologii i zadaniach związków zawodowych, skupionych w ZZZ, — podkreślając ich niezależność i zawodowo-gospodarczy charakter. Nawigując do obecnego kryzysu gospodarczego, który jest jednocześnie kryzysem ustroju kapitalistycznego, pos. Kapuściński nakreślił społeczny program ZZZ i jego dążenia do stworzenia nowego ustroju społecznego. Przemówienie posła Kapuścińskiego wysłuchane było z wielkim zainteresowaniem przez zebranych, którzy gorącymi oklaskami wyrażali swą solidarność z wywodami. Po referacie nastąpiły sprawozdania zarządu, w imieniu

którego przemawiał pp. Górski, skarbnik i sekretarz oraz komisja rewizyjna. Jak wynika ze sprawozdań organizacja zawodowa kelnarów, która powstała w trudnych warunkach, dziś jest najpoważniejszą organizacją zawodową na terenie przemysłu gastronomiczno-hotelowego — skupiając dużą ilość członków zorganizowanych w kilka kół na terenie woj. śląskiego. Dokonane połączenie z pokrewnymi organizacjami na terenie Warszawy i Poznania oraz wejście do ZZZ, dało związkowi mocne podstawy pod dalszy rozwój. Działalność organizacji zmierzająca w różnych kierunkach. Biuro pośrednictwa pracy udzieliło wielkiej ilości członków pracy (1.667), powołano i opano wano Rady zakładowe we wszystkich niemal większych zakładach, przeprowadzono bardzo znaczącą ilość interwencji, zarówno u pracodawców, jak i władz państwowych (inspektora pracy, władze skarbowe itd.), uporządkowano biurowość i księgowość Związku oraz stan organizacyjny. Po sprawozdaniach skarbnika, sekretarza Sobolewskiego i komisji rewizyjnej, zebrani udzielili absolutorium ustępującemu Zarządowi. (—)

### Kalendarzyk zebrań Związku Poszkodowanych uchodźców Śl.

Sobota 11 czerwca 1932 r.

**Mysłowice.** Zebranie mies. wraz z obchodem uroczystości 10-lecia połączenia Górnego Śląska z Macierzą Polską o godz. 18 w lokalu p. Juranka przy ul. Parkowej 6. Referent przybędzie.

Niedziela 12 czerwca 1932 r.

**Mata Dąbrowka.** Walne zebranie o godz. 16 w Domu związkowym przy ul. Piłsudskiego. Referent przybędzie.

**Nowy Bytom.** Zebranie miesięczne o godz. 16 w lokalu p. Grychotła. Refer. przybędzie.

### Baczność uchodźcy z Wielkich Hajduk i okolicy!

W niedzielę 12 bm. o godz. 10.30 odbędzie się uroczyste nabożeństwo na intencję 10-lecia

uchodźstwa oraz połączenia Górnego Śląska z Macierzą Polską w kościele parafialnym w W. Hajdukach, na które serdecznie zapraszamy wszystkich członków i zwolenników związku.

Zarząd Główny.

### Kalendarzyk zebrań Związku Zawod. Górników Z. Z. Z.

Sobota 11 czerwca 1932 r.

**Zależo.** O godz. 16 w lokalu p. Spyty.

Niedziela 12 czerwca 1932 r.

**Ruda Śl.** O godz. 15 w Domu Ludowym. Referent Brzozdzak.

**Bytków.** Zebranie górników o godz. 15 w lokalu p. Brysia. Refer. Czabonczyk.

**Siemianowice — kop. Richter.** O godz. 15 w lokalu p. Piszczyka. Referent Witek.

## Radio.

Sobota 11 czerwca 1932.

**Katowice.** Godz. 11.58 Sygnał czasu. 12.10 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12.20 Intermezzo muzyczne. 12.40 Komunikat meteorologiczny. 12.45 Poranek szkolny. 13.20 Kancelaria z płyt gramofonowych. 14.00 Komunikat gospodarczy. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.10 Intermezzo muzyczne. 15.30 Wiadomości strzeleckie. 15.40 Słuchowisko dla dzieci najmłodszych pt.: „U Jagodowego Króla”. 16.05 Intermezzo muzyczne. 16.15 Skrzynka pocztowa dla dzieci. 16.40 Przegląd wydawnictw periodycznych. 17.00 Muzyka lekka. 18.30 „Straż Graniczna w służbie Rzeczypospolitej”. 18.10 Muzyka salonowa z restau. racji „Cristal”. 19.15 Rozmaitości. 19.35 Prasowy dziennik radiowy. 20.00 Muzyka lekka. 20.55 „Na widokregu”. 21.10 Transmisja uroczystego apelu 30 p. Strzelców Kan. z okazji święta pułkowego. 21.50 Dodatek do prawnego dziennika radiowego. 21.55 Komunikat meteorologiczny. 22.05 Koncert Chopinowski. 22.40 Wiadomości sportowe. 22.50—24.00 Muzyka taneczna.

—XOX—

**Bykownia.** O godz. 14 w lokalu p. Zgryska. Refer. Kurzej.

**Bielszowice — Pnaki.** O godz. 14 w lokalu p. Poloka, ul. Główna. Refer. Przykling.

**Szklarnia.** Zebranie grup: Koszowcy, Podlasy, Brzezińka, Morgi, Brzezińka, Larysz i Szklarnia o godz. 15 w lokalu p. Nawrata. Refer. sekr. Dereszycki.

**Katowice — Brynów.** O godz. 10 w lokalu p. Rzechonia. Refer. Przykling.

**Janów.** Posiedzenie zarządów grup: Janów, Giszowiec, Różdżeń, Szopieniec i Nikiszowiec o godz. 10 w lokalu p. Kotyby w Janowie.

**Radzionków.** Zebranie konstytucyjne o godz. 17 w lokalu p. Szpyrki plac Kościuszki. Referent Waszek.

Orzów. Zebranie o godz. 18.

## Licytacja przymusów

publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

W sobotę, dnia 11 czerwca r. b. o godz. 10 przed południem będzie sprzedawał w Król. Hucie przy Ryńku w komorze sądowej następujące przedmioty:

większa ilość konfekcji męskiej i damskiej i dziecięcej, trzewików różnych i towarów toczkowych, 200 butelek wina, pewną ilość herbaty, kawy, cyrko, mydła, proszku oraz różne inne rzeczy konfekcyjne i kolonialne.

Oglądać można pół godziny przed rozpoczęciem licytacji. Licytacja nieodwołalna.

Waloszyk

komornik sądowy w Król. Hucie ul. Gimnazjalna 28.

Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Katowicach ogłasza ofertowy piśmny nieograniczony

### przetarg publiczny

na rozbudowę budynku głównego Urzędu Poczтового w Katowicach, przy ul. Pocztowej.

Wadium w wysokości 3 proc. od oferowanej sumy należy złożyć w sposób ustalony w § 5 „Warunków ogólnych budowy”.

Warunki przetargu i siły kosztorysu są do nabycia po cenie 15.— zł. plany zaś i obliczenia statystyczne do obejrzenia w Oddziale Budowlanym, ul. Słowackiego 11, pokój 26, codziennie od godz. 11 do 13.

Termin składania ofert upływa w dniu 24 czerwca r. b. o godz. 10, po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

W dniu 14 i 15 bm. o godz. 10 rano Kierownik budowy będzie udzielał firmom wyjaśnień na miejscu budowy.

O oddanie robót ubiegać się mogą jedynie firmy inżynierskie.

Zastrzegając sobie prawo zwiększenia lub zmniejszenia ilości robót oraz do wolnego wyboru oferenta, jak też u niemożliwości przetargu bez podania powodów.

Za prezesa:

Inż. Z. Rzepecki.

## Samodzielny technik budowlany

z kilkuletnią praktyką poszukuje p. sady na składowych warunkach. Łask. zgłoszenia do „Polski Zachodniej” pod „Technik”.

## Księga Adresowa Polski i W. M. Gdańska ostatnie wydanie w rok 1930.

pozostałe jeszcze nieliczne egzemplarze za 50% ceny

t. j. za zł 45,—

do nabycia w Wydawnictwie

Tow. Reklamy Międzynarodowej, j. r. Rudolf Mosse

Warszawa, Marszałkowska 124.

Oddział w Katowicach, 3-go Maja 10 Tel. 24-80

## DRUKARNIA ŚLĄSKA

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

**KATOWICE ULICA BA. OREGO 2 I KOŚCIUSZKI NR 15**

TELEFON NR 6-78 I 4-26

zaopatrzona w nowoczesne urządzenia techniczne przyjmuje zamówienia na wszelkiego rodzaju prace drukarskie.

**Wykonanie szybkie i punktualne po cenach umiarkowanych.**



### Nagrobki

z marmuru, polerowanego granitu, sztucznego kamienia wykonuje

**A. CEPOK**

Fabryka wyrobów marmurowych

Król. Huta, Gimnazjalna 71

Telefon 5-17.

na rok 1932 zupełnie nowe, tutaj jeszcze nieznane formy. — Najtańsze ceny. Zużywa tylko materiałów pierwszorzędnych. — Fachowe, niedoścignione wykonanie. — Kompletnie pomniki z obmuruwaniem już od 150.— zł.

## Chorzy na płuca

Spytaście się swego lekarza, a ten wam potwierdzi, że od suchoty umiera więcej ludzi, niż od innych chorób. Każdy więc kto cierpi na kaszel, bronchit, chrypke, zaflegnienie płuca oraz kółka, powinien natychmiast zabrać się do leczenia. Dobrym środkiem na choroby płuc okazał się preparat FAGO-SOL. — Przy zżyciu FAGO-SOL w krótkim czasie gnie kaszel, zmniejsza się apetyt i chory nabiera ciała FAGO-SOL dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Skład Główny: Apteka H. ROSENSTADTA, Warszawa, Pl. Grzybowski 10.

## Choroby serca

obiegi krwi, zły przemiany materii cierpieniem ludzkości.

### Zakłady Kąpielowe Podębrady Czechosłowacja.

leczą te choroby skutecznie i w tym kier. specjalizują się. Naturalne kąpiele węglowe, kąpiele węglowo-piankowe wodolecznictwo, elektroterapia, inhalatorium, borowina, kąpiele żelaziste, kąpiele słoneczne, kąpiele piaskowe, i rzeźne z plażą na Ławie.

Połabska kraina jest jedyną dla chorych sercowo.

Wszelkiego rodzaju przyjemności i wygody kąpielowe, jak: koncerty, tańce, sport i zabawy.

Przy podróży powrotnej z Podębrady do granicy 50% zniżka kolejowa.

Prospekty i informacje wysłać odwrotnie Dyrekcja Zakładu Kąpielowego w Podę radach.

### koszt poszukują

Biuralistka,

zdolna, inteligentna,

ze znajomością buchalterji,

pania na maszynę i stenografji

nie posiada, zajęcie na godzinę lub zastępstwo

na czas urlopu. Łasko oferty proszę skierować do „Polski Zachodniej” sub „Zdolna”.

**rozprzedaż**

Restauracja

w dobrym położeniu do sprzedania

Zgłosz. do „Polski Zach.” pod nr. 848.

**Uzdrowiska**

Wisła.

Pensjonat „Podgórze” poleca pokoje jasne i słoneczne z

dobrym utrzymaniem. 5 minut od dworca na „lewo” za mostem.

**Rabka**

pensjonat „Stella” duże słoneczne pokoje. Łazienki solankowe. Doskonała kuchnia. Ceny umiarkowane.

**Rabka.**

Pensjonat „Helios” komfortowy. Ceny przystępne. Okrąga Piechocza, telefon 70.

**Krynica**

pensjonat „Załęsie” prawdziwie miłe wypoczynkowe, wokół las, przepiękny taras w

bliskości Łazienek, ul. Pułaskiego. Cena 8—10 zł. Zarząd: prof. Halina Dulska.

**Rozkład jazdy autobusów:**

**Wozniki**

Odjazd: 5.55, 13.00, 16.00.

**Tarnowskie Góry**

Odjazd: 11.00, 14.30 i 19.30.

W niedzielę i święta Wozniki: Odj. 5.55, 16.00.

**Tarn. Góry:** Odj. 11.00; 21.30. Cena przejazdu 1.60 zł.

**Maszywa**

do cięcia papieru wycinania terek pap. 90 cm. sze

roka tania w Cieszyńskim do sprzedania. Interesujący zgl.

się mogą pod Cieszyńską skrytką pocztową 51 Nowak.

**Najlepszy skutek**

przynosi ogłoszenia w „Polsce Zachodniej”.

## Ogłaszajcie się tylko w „Polsce Zachodniej”



**KAJAK i MARS** tożsamość

w najlepszym wykonaniu dostarcza

**„MARS” Fabryka Kajaków**

Sp. z ogr. p.

Biuro sprzedaży!

KATOWICE, ul. Słowackiego L. 16